Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

Wydanie: A.

Słowo Ludu

Nakład: 137.141

Cena: 50 gr

ROK XIX
Nr 157 (6397)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, ŚRODA, 5 CZERWCA 1968 R.

Marian Spychalski przewodniczącym OK FJN

Aktualne problemy pracy polityczno - wychowawczej Frontu Jedności Narodu były 4 bm. tematem plenarnej sesji OK FJN.

Na głównej ścianie sali obrad w gmachu Urzędu Rady Ministrów w Warszawie widnieje napis: „Front Jedności Narodu zespala wszystkie patriotyczne siły wokół programu budownictwa socjalistycznego".

Za stołem prezydialnym zajmują miejsca: Władysław Gomułka, Marian Spychalski, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Ignacy Loga-Sowiński, Ryszard Strzelecki, Czesław Wycech, Stanisław Kulczyński, Bolesław Podedworny Eugenia Krassowska, Witold Jarosiński, Ludomir Stasiak, Jan Karol Wende, Stefan Ignar, Janusz Groszkowski, Alicja Musiałowa i Mieczysław Marzec.

Na sali widzimy przedstawicieli różnych grup środowisk, organizacji związkowych, społecznych i młodzieżowych; robotników, chłopów i inteligencję; działaczy politycznych, gospodarczych, oświatowo - kulturalnych, nauczycieli oraz duchownych różnych wyznań. Obecni są ministrowie — wśród nich minister obrony narodowej — gen. dyw. Wojciech Jaruzelski minister spraw wewnętrznych

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

6 bm. w salach Urzędu Rady Ministrów rozpoczęła się X plenarna sesja Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu.

Na zdjęciu: przemawia przewodniczący Rady Państwa — M. Spychalski.

CAF — Dąbrowiecki — telefoto

Komsomolcy z Winnicy gośćmi kieleckiej młodzieży

Dziś mija trzeci dzień pobytu w Kielecczyźnie sześcioosobowej delegacji Komsomołu z zaprzyjaźnionej Winnicy. Na jej czele stoi II sekretarz Komitetu Obwodowego Komsomołu tow. Wasilij Riabokow.

W pierwszym dniu pobytu w naszym województwie goście zwiedzili Sandomierz a następnie spotkali się w Sielpi z przedstawicielami organizacji młodzieżowych: ZMS, ZMW i ZHP. Sporo miejsca w dyskusji poświęcono wymianie doświadczeń w pracy.

Wczoraj delegacja winnickiego Komsomołu gościła u pińczowskich i buskich harcerzy, uczestnicząc w tradycyjnym ognisku. W spotkaniu tym wzięli udział także przedstawiciele tamtejszych władz partyjnych i państwowych.

Dziś delegacja Komsomołu z Winnicy złoży wizytę młodzieży Technikum i ZSZ w Szydłowcu, odwiedzi Hutę im. Nowotki w Ostrowcu oraz Fabrykę Porcelany w Ćmielowie.

(star)

LATO dla wszystkich

800 OSÓB W MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIM

Niedawno informowaliśmy, że wzorem roku ubiegłego Kielecki Oddział PTTK i redakcja „Słowa Ludu" organizują akcję „Lato dla wszystkich", która obok walorów wypoczynkowych daje możność mieszkańcom Kielc lepszego poznania swojego miasta i regionu.

Powodzenie wczorajszej kolejnej imprezy — wycieczki do Muzeum Świętokrzyskiego, przeszło wszelkie oczekiwania. Zgłosiło się prawie pięćset osób — młodzieży i dorosłych. Przybyłych serdecznie powitał dyrektor muzeum — mgr Oborny.

Sekret powodzenia wycieczki tkwi w tym, że zwiedzających oprowadzali i informowali autorzy i organizatorzy poszczególnych działów muzeum: mgr Erberowa, mgr Modrzejewska, mgr Kunysiński i mgr Kałuża. Dyrekcji muzeum i oprowadzającym serdecznie dziękujemy.

Egzaminy wstępne w WSI

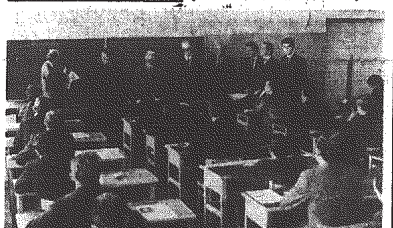

Moment rozpoczęcia egzaminów na wydziale budownictwa lądowego.

Fot. Z. Jonke

Wczoraj rozpoczęły się w Wyższej Szkole Inżynierskiej egzaminy wstępne na pierwszy rok studiów dla pracujących. Do egzaminów na wydziały: elektryczny, budownictwa lądowego i mechaniczny w Kielcach oraz garbarstwa, mechaniczny i kierunek eksploatacji kolei — w Radomiu, na których łącznie jest 660 miejsc, przystąpiły 1232 osoby. W dniu wczorajszym odbywał się pisemny egzamin z matematyki, dziś przewiduje się część testową fizyki i sprawdzian opanowania języka obcego, po czym nastąpią egzaminy ustne z matematyki i fizyki.

Jak nas poinformował przewodniczący uczelnianej komisji egzaminacyjnej rektor doc. dr Bronisław Ślusarczyk egzaminy wstępne na studia dla pracujących trwać będą do soboty włącznie. Egzaminy wstępne na studia dzienne, na których jest około 800 miejsc rozpoczną się 1 lipca, a termin składania podań upływa z dniem 15 bm.

Kierowca pirat

Pod kołami samochodu zginęły 2 kobiety

Prawdziwym piratem drogowym, człowiekiem bez serca i sumienia okazał się Józef Świeboda, kierowca Odlewni Żeliwa w Białogonie, zamieszkały we wsi Zalesie koło Kielc. Jadąc „starem" — wywrotką, przy wyprzedzaniu innego samochodu, potrącił w Zalesiu idącą lewym poboczem drogi 30-letnią Teresę Sidło. Kobieta poniosła śmierć na miejscu. Świeboda nie zatrzymał się, mimo że dawali mu znak przechodnie, że dawał znaki kierowca wyprzedzanego wozu. Pirat po prostu postanowił uciec z miejsca wypadku i spowodował drugą tragedię. Podczas ucieczki przyszło mu znów wyminąć inny wóz. Zaczepił „starem" o ten wóz, nagle skręcił i.. zabił drugą kobietę — 22-letnią Stanisławę Miazgę.

Spowodowawszy śmierć dwóch kobiet Świeboda odstawił potłuczonego „starą" do bazy i zbiegł. Jest oczywiście poszukiwany przez milicję. Prokuratura Powiatowa zamierza wystąpić z wnioskiem o rozpiskę w trybie doraźnym przeciwko niemu.

ZAŁOGA „PRONITU"
UFUNDOWAŁA
KSIĄŻECZKĘ
MIESZKANIOWĄ

Czwartą już książeczkę mieszkaniową PKO dla sieroty ufundowali pracownicy Zakładów Chemicznych „Pronit" w Pionkach. Tym razem fundatorem była załoga wydziału G „Pronitu". Książeczkę wręczono wychowance Domu Dziecka w Opatowie (pow. Kozienice) Marysi Krupskiej, która w bieżącym roku kończy szkołę przysposobienia rolniczego w Sieciechowie i zamierza kształcić się dalej w technikum rolniczym. Wydział G objął patronat nad Marysią Krupską, którą odwiedziła Pionki, zapoznała się z pracą swych opiekunów i otrzymała od nich oprócz książeczki upominki rzeczowe.

(strz)

«Kosmos 224» na orbicie

MOSKWA PAP. Agencja TASS podaje, że w ZSRR został wprowadzony na orbitę nowy sztuczny satelita Ziemi „Kosmos 224". Zainstalowana na nim aparatura jest przeznaczona do kontynuowania badań przestrzeni kosmicznej.

Prognoza pogody

Dziś będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane; gdzieniegdzie możliwe przelotne opady. Ciepło. Wiatry słabe i umiarkowane z kierunków wschodnich i południowo-wschodnich.

Doniesienia z Francji

Premier G. Pompidou wzywa do szybkiego powrotu do pracy

Uwzględniono częściowo żądania kolejarzy

PARYŻ PAP. Wśród strajkujących robotników francuskich zarysowują się dwie tendencje. Pracownicy sektorów, w których uzyskano porozumienie co do żądań robotniczych powracają do pracy, zaś w sektorach, w których nie uregulowano postulatów pracowniczych, strajk trwa nadal. W związku z tym Powszechna Konfederacja Pracy (CGT) zwróciła się do wszystkich ludzi pracy kraju z wezwaniem, aby poparli walkę tych, którzy zmuszeni są kontynuować strajk walcząc o zaspokojenie swoich żądań. W oświadczeniu biura konfederalne CGT wzywa do rozpoczęcia kampanii zbierania funduszów dla strajkujących. Ze swojej strony CGT zawiadamia o wyasygnowaniu na ten cel 200 tys. franków.

Doniesienia z Paryża wybijają na czoło proklamowany w poniedziałek strajk dziennikarzy radia francuskiego. Żądania dziennikarzy szły w kierunku zmiany obecnej sytuacji radia i przyznania tej instytucji specjalnego statutu. W tej sprawie wypowiedział się w poniedziałek nowy minister informacji Yves Guena zapowiadając możliwość utworzenia specjalnej komisji w tej sprawie. Dziennikarze uznali, że komisja taka nie daje żadnej możliwości dialogu z nim, gdyż będzie instytucją spoza radia. Równocześnie z wystąpieniem rzecznika Guena, przed gmachem radia w Paryżu zgromadzone dodatkowe siły policyjne. W tej sytuacji dziennikarze radiowi proklamowali strajk nieograniczony. Strajkuje również telewizja, która daje jedynie wieczorowy serwis informacyjny.

W poniedziałek po zaspokojeniu żądań w sprawie płac oraz godzin pracy postanowili powrócić do swoich zajęć pracownicy obsługi technicznej lotniska Orly. Ich powrót do pracy nie wznowi jednak normalnego funkcjonowania portu lotniczego, ponieważ w dalszym ciągu strajkują zatrudnieni tam technicy, elektronicy.

Premier Francji Georges Pompidou wezwał do masowego i szybkiego powrotu do pracy. Robotnicy uzależniają jednak taki krok od zaspokojenia ich żądań. Tak właśnie wygląda sytuacja w transporcie.

Wczoraj o piątej rano, po długotrwałych rozmowach między ministrem komunika-

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Delegacja kieleckiej organizacji ZMW udała się do CSRS

Wczoraj opuściła Kielce udając się do Bańskiej Bystrzycy, na zaproszenie Czechosłowackiego Związku Młodzieży delegacja kieleckiej organizacji ZMW, na której czele stoi przewodniczący ZW ZMW w Kielcach — Henryk Wrona, a w skład jej wchodzą aktywiści ZMW.

Wizyta potrwa kilka dni i jest dowodem zacieśniających się więzów koleżeństwa i przyjaźni pomiędzy kielecką organizacją ZMW a Czechosłowackim Związkiem Młodzieży z Bańskiej Bystrzycy.

(ks)

Po zajściach studenckich w Belgradzie

Wczoraj nad ranem zostało wydane przez sekretarza spraw wewnętrznych Serbii zarządzenie, zakazujące wszelkich manifestacji, demonstracji ,wieców i pochodów na ulicach i w miejscach publicznych w Belgradzie.

Komunikat o zarządzeniu podaje, że w demonstracji studenckiej brały też udział „nieodpowiedzialne elementy" i że wskutek tego doszło do starć, w których 28 osób zostało rannych, a straty materialne wyniosły 1,5 miliona dinarów.

Dzienniki belgradzkie podają natomiast, że w starciach z milicją w niedzielę i w poniedziałek odniosło obrażenia przeszło 100 osób.

Dziś rocznica agresji Izraela na kraje arabskie

KAIR PAP 5 czerwca przypada pierwsza rocznica zbrodniczej agresji Izraela na trzy kraje arabskie — ZRA, Jordanię i Syrię. W związku z tym przemówienia wygłosić mają: prezydent ZRA, Naser, król Jordanii Husajn, i szef państwa syryjskiego, Atasi. Wystąpienia przywódców trzech państw transmitowane będą przez radia i telewizję.

Dziennik „Al Ahram" pisze we wtorek, że egipskie siły zbrojne obchodzić będą 5 czerwca jako „dzień żałoby". „Al Ahram" podaje, że oficerowie i żołnierze sił zbrojnych ZRA pozostaną w środę i czwartek w koszarach. Uczczą oni pamięć żołnierzy, którzy polegli w walce z agresorami izraelskimi. Dowództwo sił zbrojnych postanowiło, że pamięć ofiar agresji uczczona będzie minutą ciszy. W czwartek na terenie koszar odbędą się defilady wojskowe a dowódcy jednostek poinformują o krokach, jakie podjęto dla odbudowy armii ZRA.

Jak już informowaliśmy, w Kairze odbyć się ma dziś defilada lotnicza, w której udział wezmą nowe jednostki bojowe odbudowanych sił powietrznych ZRA.

KAIR PAP. W poniedziałek Organizacja Wyzwolenia Palestyny opublikowała w Damaszku komunikat, z którego wynika, że w szeregu akcji przeciwko okupantowi izraelskiemu w strefie Gazy bojownicy arabskiego ruchu oporu odnieśli nowe sukcesy zabijając co najmniej 34

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Po partyzanckim ataku

SAJGON pogrążony w ciemnościach

LONDYN PAP. W nocy z poniedziałku na wtorek stolica południowego Wietnamu znów była terenem udanych akcji partyzanckich. Powstańcy ostrzelali m.in. miejską elektrownię niszcząc część urządzeń. W wyniku eksplozji jakie nastąpiły wewnątrz gmachu znaczna część Sajgonu pogrążyła się na dłuższy przeciąg czasu w ciemnościach.

Inna grupa powstańcza wyposażona w rakiety i moździerze przystąpiła do ostrzeliwania sajgońskiego portu. 3 statki amerykańskie zostały poważnie uszkodzone. 2 z nich to „Stell Apprentice" i „Gretna Victory". Wśród załóg jest kilku rannych. Bombardowanie to było 18 akcją tego typu przeprowadzoną w Sajgonie w okresie jednostki sił wyzwoleńczych kontynuują walki z oddziałami reżimowymi na północnych przedmieściach stolicy oraz w dzielnicy Cholon. Szereg amerykańskich obiektów wojskowych znalazło się pod ostrzałem. Min. pociski moździerzowe spadły na bazę lotniczą Tan Son Nhut oraz na jeden z głównych mostów stolicy.

W stolicy prowincji Darlac w mieście Ban Me Thuot rozegrały się zacięte walki, które trwały przez całą noc. Straty amerykańskie nie są jeszcze znane.

HANOI PAP. Agencja VNA podaje, że obrona przeciwlotnicza DRW zestrzeliła kolejny amerykański samolot rozpoznawczy bez pilota.

Jak już informowaliśmy, 2 bm. przybył do Paryża członek Biura Politycznego Wietnamskiej Partii Pracujących Le Duc Tho, który będzie specjalnym doradcą szefa delegacji DRW ministra Xuan Thuy.

Na zdjęciu: Le Duc Tho (w środku) witany przez ministra Xuan Thuy (z prawej) po przybyciu do Paryża.

CAF — Unifax

Nowa operacja przeszczepienia serca

MEKSYK PAP. W Argentynie przeprowadzono wczoraj rano nową operację przeszczepienia serca, drugą w tym kraju w ciągu tygodnia, a 21 z kolei na świecie.

Nie podano żadnych informacji tyczących pacjenta i dawcy serca. Jak dowiaduje się ze źródeł poinformowanych korespondent Reutera w Buenos Aires, operacji dokonano w jednej z tutejszych klinik prywatnych.

* * *

WASZYNGTON PAP. Wczoraj zmarł A. E. Serrano, pierwszy argentyński pacjent z przeszczepionym sercem.

Od czasu operacji chory nie odzyskał przytomności. Zgon nastąpił w cztery dni po transplantacji.

ROZMOWY NA KREMLU

Wczoraj rano na Kremlu przywódcy radziecy odbyli rozmowę z przebywającym od 3 czerwca w ZSRR królem Afganistanu Mohammadem Zahir Szahem. Ze strony radzieckiej w rozmowach brali udział: Aleksiej Kosygin i Nikołaj Podgorny oraz Andrej Gromyko.

PLENUM KC ZWIĄZKU KOMUNISTÓW SERBII

4 czerwca został opublikowany komunikat o zwołaniu plenum KC Związku Komunistów Serbii dla omówienia aktualnych zagadnień społecznych oraz odpowiedzialności i działalności komunistów w dalszym rozwoju samorządu i bezpośredniej demokracji.

ZJAZD CZECHOSŁOWACKIEJ PARTII LUDOWEJ

W Pradze obradował Komitet Centralny Czechosłowackiej Partii Ludowej. Na posiedzeniu ustalono, że 10 października br. odbędzie się zjazd partii. Omówiono także program działania partii i jej rozwój organizacyjny.

BUNDESRAT BĘDZIE OBRADOWAĆ NAD USTAWAMI WYJĄTKOWYMI

Uchwalone przez zachodnioniemiecki Bundestag ustawy wyjątkowe, tzw. konstytucja stanu wyjątkowego oraz zwyczajne ustawy wyjątkowe, zostały przekazane pod obrady Bundesratu (drugą izbę parlamentu).

SCHUETZ UDAŁ SIĘ DO IZRAELA

Na zaproszenie rządu izraelskiego z tygodniową wizytą do Izraela udał się wczoraj nadburmistrz Berlina zachodniego, Klaus Schuetz. W środę Schuetz ma się spotkać z izraelskim ministrem spraw zagranicznych, Ebanem.

DELEGACJA ZGROMADZENIA NARODOWEGO CSRS UDAŁA SIĘ DO MOSKWY

Z Pragi do Moskwy udała się na zaproszenie Rady Najwyższej ZSRR delegacja Zgromadzenia Narodowego CSRS z przewodniczącym zgromadzenia J. Smrkovskim na czele.

„NEW YORK TIMES" PRZECIWKO DOSTAWOM BRONI AMERYKAŃSKIEJ DO GRECJI I PAKISTANU

W „New York Times" ukazał się artykuł protestujący przeciwko wznowieniu dostaw broni amerykańskiej do Grecji i Pakistanu. Dziennik podkreśla, że zaopatrzenie Grecji służy wzmocnieniu dyktatury w Atenach, a sprzęt wojskowy dostarczany Pakistanowi może być wykorzystany przeciwko Indiom.

SYTUACJA W SENEGALU

Władze Senegalu doszły do przekonania z przedstawicielami związków zawodowych. W wyniku porozumienia zakończony zostanie strajk generalny w zamian za uwzględnienie 40 żądań wysuniętych w ubiegłym tygodniu przywódców związkowych. Byli oni ostrzegani o usiłowaniach dokonania zamachu stanu.

MIĘDZYNARODOWY SALON LOTNICZO - KOSMICZNY W TURYNIE

W Turynie został otwarty III Międzynarodowy Salon Awiomarsji i Techniki Kosmicznej. Na wystawie pokazuje swe osiągnięcia w tej dziedzinie 10 państw, wśród nich Związek Radziecki, który wystawia m. in. kilkanaście typów samolotów pasażerskich i helikopterów oraz sputnik i pojazdy kosmiczne.

POŻYCZKA BANKU ŚWIATOWEGO DLA IRANU

Bank Światowy wyraził zgodę na udzielenie pożyczki w wysokości 22 mln dolarów Instytutowi Banku Rozwoju Przemysłowego i Górniczego na sfinansowanie budowy niektórych obiektów przemysłowych.

WIZYTA SZACHA IRANU W ADDIS ABEBIE

W poniedziałek przybył do Addis Abeby szach Iranu Reza Pahlawi. Oświadczył on, że jego kraj popiera koncepcję przeciwko dyktaturzy wojskowej przedstawioną przez kraje afrykańskie. Podczas przyjęcia jakie wydał cesarz Etiopii omawiano problemy interesujące oba kraje a szczególnie sprawy dotyczące reformy rolnej.

(ms)

ŚWIATA

Przemówienie M. Spychalskiego wygłoszone na plenarnej sesji OK FJN 4.VI. br.

(Skrót)

Dziękując za okazane zaufanie i powierzenie stanowiska przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, M. Spychalski zapewnił, że w realizowaniu programu i wytycznych Frontu Jedności Narodu będzie, jako członek PZPR, najściślej współdziałał z przedstawicielami sojuszniczych stronnictw — ZSL i SD oraz wszystkich organizacji i ugrupowań wchodzących w skład Frontu, by jak najlepiej służyć wielkiej sprawie socjalizmu i umacniania patriotycznej jedności narodu, w oparciu o przodującą rolę klasy robotniczej, jej sojusz z chłopstwem i współpracę z inteligencją.

Nawiązując do tematu obrad plenum — aktualnych problemów działalności polityczno - wychowawczej Frontu Jedności Narodu, mówca stwierdził:

Wiadomo, że sprawa rozwoju sił wychowawczych oraz doskonalenia środków i metod wychowania nabiera coraz większego znaczenia w miarę postępów budownictwa gospodarki socjalistycznej, gdyż kontynuowanie tego budownictwa na coraz wyższym szczeblu wymaga coraz doskonalszego, lepiej wykształconego, bardziej świadomego, bardziej oddanego sprawie człowieka. Tylko taki, wszechstronnie rozwinięty, socjalistycznym człowiek może z kolei przyspieszać rozwój sił wytwórczych, zwiększać produkcję dóbr materialnych. Szczególne znaczenie doskonalenia sposobów wychowywania ludzi wynika w naszych warunkach również z czynników zewnętrznych—z potrzeb obronności Rzeczypospolitej oraz z konieczności przeciwstawiania się wrogiemu działaniu sił imperialistycznych na ideologicznym odcinku frontu walki. Toteż zarówno w programach wyborczych, jak w tegorocznych „wytycznych" Prezydium OK FJN, zostało na jednym z czołowych miejsc postawione zadanie najszerszego włączenia socjalistycznej inicjatywy społecznej do pracy nad kształtowaniem patriotycznej i obywatelskiej postawy społeczeństwa, a w szczególności do dzieła wychowania dzieci i młodzieży.

Doniosłość tych zadań w całej wyrazistości wystąpiła w świetle wydarzeń ostatnich miesięcy.

Wystąpienia przeciw naszemu państwu, przeciw PZPR, przeciw Frontowi Jedności Narodu i jego polityce, były wspólnym dziełem prawie wszystkich reakcyjnych i antysocjalistycznych sił istniejących w naszym kraju, inspirowanych i wspieranych przez zagranicz ne ośrodki dywersji antysocjalistycznej, które postawiły na usługi inspiratorów i organizatorów wydarzeń marcowych, zwłaszcza w stolicy, odegrały elementy syjonistyczne, sprzymierzone ideologicznie z rewizjonizmem

Wynik wydarzeń marcowych świadczy w istocie rzeczy nie o sile, lecz o słabości reakcji w naszym kraju. Nie jest ona w stanie skupić wokół siebie istotnej części ładnego decydującego środowiska społecznego.

Decydujące znaczenie dla przeszedzenia o klęsce sił reakcyjnych miała postawa polskiej klasy robotniczej, która bez wahania określiła swoje stanowisko, rozemała istotę niebezpieczeństwa i charakter sił wrogich oraz w tysięcznych manifestacjach dała wyraz swej woli obrony i umacniania socjalizmu. Z całą mocą okazało się jak głęboko nasze społeczeństwo wrosło w socjalizm. Wypadki marcowe raz jeszcze dowiodły, iż młodzież nasza jest w swej olbrzymiej większości oddana sprawie postępu i socjalizmu. Że klasa robotnicza, chłopstwo inteligencja w pełni popierają politykę PZPR, popierają nasze szeroko rozwinięte działania na rzecz umacniania i rozwoju jedności narodu — przeciwko próbom podważania jej przez elementy obce sprawie naszego budownictwa.

Istotą naszej pracy wychowawczej jest dalsze pogłębianie jedności moralno - politycznej naszego socjalistycznego społeczeństwa, a rola FJN w tym procesie formowania nowego socjalistycznego narodu, stawać się powinna coraz poważniejsza. Sojusz PZPR, ZSL i SD stanowi dziś trzon Frontu Jedności Narodu; wokół jego programu skupiają się wszystkie patriotyczne siły w działaniu na rzecz dobra publicznego, socjalistycznego rozwoju kraju i umacniania jego sił.

Jesteśmy w przededniu 20-lecia ważnego wydarzenia w rozwoju jedności naszego społeczeństwa — zjednoczenia ruchu robotniczego w Polsce i utworzenia PZPR. Trwają zaawansowane przygotowania do V Zjazdu tej głównej siły ideowo - wychowawczej naszego narodu. Zjazd wytyczy dalsze kierunki rewolucyjnych przeobrażeń socjalistycznych, sprecyzuje zadania na nowy okres działania całego społeczeństwa na rzecz coraz lepszej przyszłości ojczyzny. Zbliżające się kongresy ZSL i SD wniosą również cenny wkład w postawienie i wykonanie tych nowych zadań, w realizację dzieła naszego rozwoju.

Jako działacze FJN włączamy się do tej wielkiej kampanii przed zjazdem partii — głównej siły politycznego jednoczenia narodu, jak również do kampanii przedkongresowych przeprowadzonych przez stronnictwa, aby poprzez pogłębienie pracy na rzecz skupienia wszystkich sił społeczeństwa w budowie socjalizmu, dalszą aktywizację i mobilizację mas pomnażać nasz dorobek materialny i jednocześnie ideowo-wychowawczy.

Czynnikiem najszerszej mobilizacji mas są powszechne ćwiczenia społeczne. Mają one ogromne znaczenie wychowawcze, a niemałe materialne. Dzięki tym czynom powstały obiekty kulturalne i oświatowe, których wartość w ub. r. przekroczyła 5 mld zł. Ponad 12 mld zł złożyło społeczeństwo na szkoły tysiąclecia i SPBSil. — z tej sumy społeczny wkład pozwolił dorzucić 14,5 tys. izb i pomieszczeń do nauki do ponad 13 tysięcy oddanych do użytku przez rodziców w latach 1956 — 1967. Począwszy od utworzenia SPBSil, to jest od stycznia 1966 r. do końca czerwca 1968 br. zebrano ponad 4,5 mld zł.

W samym tylko 1967 r. nakłady inwestycyjne limitowane, przeznaczone na budownictwo szkolne, a finansowane przez SPBSil wynosiły ok. 23 proc. ogólnych nakładów inwestycyjnych na ten rodzaj budownictwa.

Rozwinęła się pomyślnie działalność rad kobiet oraz pojednawstwo społeczne.

FJN ma w naszych warunkach pełne możliwości, a zatem i obowiązek dotarcia do wszystkich podstawowych jednostek naszego życia społecznego, prowadzenia tam stałej, długofalowej działalności propagandowej i wychowawczej. Mamy dobre doświadczenia pod tym względem nagromadzone w toku kampanii wyborczych i podczas obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Chodzi obecnie o to, aby ulepszyć system organizacyjny powstający komitetom FJN przewodzić nie doraźne skoje polityczne, ale systematycznie wyjaśniać kluczowe problemy wewnętrzne i międzynarodowe, prowadzić otwartą dyskusję, wysłuchiwać krytycznych uwag, znaliśmość i pobudzać inicjatywy społeczne tak na rzecz wychowania jak na rzecz ogólnego rozwoju kraju. Wiele elementów takiego systemu już istnieje. Są to przede wszystkim spotkania posłów i radnych z wyborcami oraz takie formy działalności politycznopropagandowej, jak odczyty lektorskie, praca ośrodków wiedzy obywatelskiej, wieczory pytań i odpowiedzi, masowe spotkania z oficerami, weteranami walk wyzwoleńczych, działaczami gospodarczymi itp. Jednak zasięg tych poczynań, ich skala i koordynacja pozostawiają jeszcze wiele do życzenia. Wiąże się z tym sprawa doboru i dokształcenia kadry propagandowej, pełnego wykorzystania kadr jakie oddaje nam dopracy na tym odcinku partia, stronnictwa polityczne, organizacje społeczne i jakie posiadają same komitety FJN.

Podstawowe zadanie ma zagadnienie treści, jakimi należy nasycić naszą ofensywę ideologiczną. Aby je trafnie określić, koniecznie jest rozeznanie w jakim kierunku uderza wróg, jakie są metody jego działania.

Imperializm, przeżywa coraz większe trudności w dziedzinie ekonomicznej, finansowej i politycznej - społecznej. Rządy państw imperialistycznych stosują wiec najprzemyślniejsze środki dla ratowania swych pozycji generalnie już zagrożonych w świecie. W obecnym okresie metody „brudnej propagandy" są z wielkim nakładem stosowane zwłaszcza wobec krajów socjalistycznych, w tym Polski.

Wydarzenia marcowe unaocniły nam szczególnie wyrafiście taktykę sił reakcyjnych.

Celem tej nowej taktyki jest dążenie do narzucenia naszemu społeczeństwu przy pomocy demagogicznych i oszukańczych haseł takiego kierunku ewolucji politycznej, który doprowadziłby do podważenia kierowniczej roli partii klasy robotniczej, do zastąpienia demokracji socjalistycznej burżuazyjną grą sił politycznych, do zanarchizowania życia społecznego i w ostatecznym rachunku do dominacji sił antysocjalistycznych i kontrrewolucyjnych. Tej taktyce sił reakcyjnych musimy przeciwstawić zmostrzoną czujność, natychmiastowe i skuteczne przeciwdziałanie, musimy uodpornić społeczeństwo, a przede wszystkim młodzież na ideologiczne oddziaływanie rewizjonizmu.

Rewizjonizm bowiem staje się szczególnie dogodnym instrumentem ideologicznej penetracji sił antysocjalistycznych dlatego, że głosi on w swej istocie socjaldemokratyczny program powrotu do stosunków burżuazyjnych pod hasłami „ulepszania socjalizmu".

Nasza ofensywa ideologiczna musi uwzględniać te kierunki działania wroga, dawać zdecydowany odpór propagandzie oraz fali oszczerstw imperializmu, wysługującej mu się rodzimej reakcji i współdziałających z nią wszystkich wrogich socjalizmowi ugrupowań.

Czołowym naszym zadaniem jest „uczyć Polski Ludowej", ukazywać osiągnięcia socjalizmu we wszystkich dziedzinach naszego życia we wnętrznego oraz na arenie międzynarodowej i jak osiągnięcia te nadal pomnażać. Musimy uodpornić całe nasze społeczeństwo na pseudodemokratyczne frazesy i umacniać w świadomości narodu zrozumienie zasad naszej, socjalistycznej demokracji, którą budujemy, rozwijamy i w ramach której zapewniamy ludziom pracy coraz szerszy udział w rządzeniu krajem. W terenowych organach władzy ludowej działa i sprawuje udział w rządzeniu ponad 400 tys. radnych i członków komisji rad. Szeroko rozwinięty samorząd robotniczy, którego konferencje liczą ponad 230 tysięcy członków, ma istotny wpływ na prawidłową gospodarczą działalność socjalistycznych zakładów pracy i warunki pracy załóg. Kółka rolnicze — samorządna organizacja już 2.120 tys. gospodarzy i zacja chłopów — skupiają gospodyń wiejskich. Do organizacji społecznych należą milony obywateli. Rozwija się spółdzielczość wszelkich typów, a w miastach — samorząd mieszkańców.

Z doświadczeń ostatnich miesięcy zarówno w naszym kraju jak i w otaczającym nas świecie, musimy wysnuć doniosłe wnioski dla pracy ideowo-wychowawczej wśród młodzieży w ogóle, a wśród młodzieży uczącej się i studiującej — w szczególności. Jesteśmy dziś lepiej niż uprzednio świadomi, iż system wychowania szkolnego w naszym kraju obarczony jest istotnymi i zadawnionymi słabościami, że dotychczasowe wysiłki podejmowane w tej dziedzinie przez władze oraz liczne rzesze nauczycieli i wychowawców nie przynosiły takich rezultatów, jakich należałoby oczekiwać.

Idzie nie tylko o to, że w niektórych uczelniach nasze go kraju, a zwłaszcza na uniwersytecie stołecznym, zbyt długo tolerowana była destrukcyjna działalność grupy zwolenników rewizjonizmu.

Idzie również o to, że dotychczas na niedostatecznym poziomie, zarówno w szkołach średnich jak i wyższych, stała praca nad krzewieniem idei socjalistycznych wśród młodzieży, że do tej pracy przywiązywano zbyt małą wagę, że opierano ją na nazbyt pragmatycznej i ubogiej argumentacji.

Z szerokiej publicznej dyskusji nad sytuacją wychowawczą i warunkami pracy szkół wyższych, w której zabrało głos wielu uczonych, wynika niezbicie, iż w samej organizacji szkolnictwa wyższego istnieją istotne niedomagania.

Rozważnie i z namysłem, w dyskusjach ze środowiskiem naukowym przygotowujemy niezbędne reformy szkolnictwa wyższego, w tym również takie zmiany w ustawodawstwie, które powinny ułatwić unowocześnienie struktury naszych uczelni, zwiększenie odpowiedzialności i wpływu na działalność szkół ze strony zdolnej, wykształconej w ostatnim 20-leciu kadry pracowników średniego pokolenia oraz podniesienia na wyższy poziom zarówno pracy dydaktycznej jak i wychowawczej.

Podjęte zostały prace nad rewizją programów nauczania, przede wszystkim w zakresie nauk społecznych, zarówno w szkołach średnich jak i w szkołach wyższych. Czyni się wysiłki, aby przygotować lepsza pod względem ideologicznym podręczniki, zestawy lektur i pomoce naukowe.

Pragniemy podnieść na wyższy poziom przygotowywanie nauczycieli i od roku przyszłego zrealizować zapowiedź o przejściu na kształcenie nauczycieli szkół podstawowych w ramach wyższych studiów zawodowych.

Zgodnie ze słusznymi postulatami społecznymi zostały podjęte decyzje, które pozwolą poważnie zwiększyć dostęp młodzieży ze środowisk robotniczych i chłopskich do studiów wyższych.

Dążeniem naszym jest stworzenie dla młodzieży ze wszystkich środowisk równych warunków startu. Z tego właśnie założenia wynika w obecnych warunkach konieczność takiego systemu kwalifikacji na studia wyższe, który wyrównywać będzie faktyczną nierówność warunków kształcenia się wciąż jeszcze odbijającą się ujemnie na sytuacji młodzieży robotniczej i chłopskiej.

M. Spychalski przytoczył następnie szereg liczb, świadczących o potężnym rozwoju oświaty i nauki w Polsce Ludowej.

Ten, tak poważny rozwój materialnych środków wychowania i kształcenia — stwierdził mówca — stwarza szerokie, bynajmniej nie w pełni wykorzystane możliwości doskonalenia całego procesu wychowawczego. Nie można tu ograniczyć się tylko do ulepszenia pracy aparatu państwowego na tym polu. Włączenie najszerszej społeczności inicjatywy społecznej do dzieła wychowania i samowychowania młodzieży tak w szkole, jak i w ramach organizacji młodzieżowych, jak wreszcie w toku wykonywania zadań budownictwa socjalistycznego — staje przed Frontem Jedności Narodu jako jeden z naczelnych obecnie jego celów.

Pragniemy, by nasza młodzież zrozumiała, iż wspólnie z całym społeczeństwem ponosi odpowiedzialność za losy ojczyzny. Musimy przekazywać młodzieży świadomość, że heroizmem naszych czasów jest dźwiganie Polski na czołową w świecie pozycję pod względem rozwoju gospodarczego, naukowego, technicznego i kulturalnego.

Jednolity front wychowania w rodzinie, szkole, środowisku, miejscu zamieszkania, w zakładzie pracy i na uczelni, ukształtowanie jednorodnego ciągu wychowawczego od lat najmłodszych aż do wejścia młodego człowieka w życie produkcyjne i społeczno - polityczne — to podstawowe zadanie, do realizacji którego dążymy. Praktyczna realizacja programu ludowego wychowania powinna zakładać osiągnięcie zamierzonego celu wychowawczego: pełnego zasnażowania całego społeczeństwa, w tym jego młodzieży, w budownictwo socjalizmu, w pielęgnowanie i rozwijanie jego zdobyczy, w przygotowanie do ich obrony. Wymaga to zrozumienia przez młodzież szerokiej perspektywy społecznej, możliwości urzeczywistnienia zarówno jej własnych pragnień i nadziei, jak nadziei, które wiąże z młodym socjalistycznym pokoleniem Polski Ludowej cały nasz naród.

Następnie M. Spychalski nawiązał do przypadającej w listopadzie br. 50 rocznicy odzyskania przez naród polski niepodległego bytu państwowego.

Będziemy uroczyście obchodzić tę wielką rocznicę i rozwijać wśród niej dużą pracę ideową w społeczeństwie — oświadczył mówca.

Od odzyskania niepodległości w 1918 r. naród polski przebył wielką drogę dziejową. Na historyczne doświadczenie tego okresu składa się 20-lecie istnienia własnego, polskiego państwa kapitalistycznego, walki klasowej polskich robotników i chłopów przeciw władzy kapitalistów i obszarników, tragedia lat wrześniowej, bohaterstwo walk wyzwoleńczych w czasie II wojny światowej i wreszcie budowa socjalistycznego ustroju i państwa polskiego.

Przypominając, że bohaterstwo ruchu oporu i ludowej partyzantki, czyn zbrojny żołnierza polskiego na wszystkich frontach II wojny światowej legły u podstaw ponownego odrodzenia Polski do niepodległego bytu, M. Spychalski powiedział: niech zawsze żywa będzie w umysłach Polaków świadomość, że to ponowne odrodzenie Polski stało się możliwe dzięki temu, iż obóz demokracji polskiej z PPR na czele oparł walkę narodowo - wyzwoleńczą o dobity już z krajem Rewolucji Październikowej i wszystkimi postępowymi i socjalistycznymi siłami. Naczelny wniosek, który wyciągamy z historii i współczesnej sytuacji Polski brzmi: w drugiej połowie XX wieku niepodległą, suwerenną i rozwijającą się może być tylko socjalistyczna Polska. Wszystko co nasz naród obecnie posiada, czym się szczyci i na czym buduje swą przyszłość związane jest nierozerwalnie z socjalizmem.

Szczególnie aktualnej treści nabiera ta węzłowa w naszej polityce prawda w obecnej sytuacji międzynarodowej. Naszczęą patriotycznym jest nadal robić wszystko, by umacniać jedność działania krajów socjalistycznych.

Nasza braterska i wszechstronna współpraca w Krajem Rad, nasz sojusz jest już dziś rozumianą i uznawaną przez cały naród racją stanu, gwarancją naszej niepodległości, bezpieczeństwa i niezawisłości granic oraz możliwości socjalistycznego rozwoju. Nie przypadkowo zatem resztki reakcji wewnętrznej i imperializm światowy godzą przede wszystkim w ten sojusz, usiłują zepchnąć poszczególne kraje socjalistyczne na drogę zgubnej polityki osłabiania więzów ideowych, gospodarczych i obronnych ze Związkiem Radzieckim.

Od lat ostrzegaliśmy i ostrzegamy — mówił przewodniczący OK FJN — że kurs kolejnych rządów w NRF obiektywnie prowadzi do wzrostu w tym państwie sił militarystycznych, odwetowych i neofaszystowskich. Dziś widzimy już przedstawicieli jawnie faszystowskiej partii NPD w parlamentach „landów". Trzeba się liczyć z tym, że jeśli nacisk opinii publicznej Europy i zdecydowanego działania rządów państw europejskich nie zahamuje w porę tego groźnego procesu, to wkrótce zobaczymy potencjalnych fuehrerów w Bundestagu. W celu złamania narastającego niezadowolenia własnego społeczeństwa z naruszania nawet pozorów demokracji zostały przeforsowane ustawy wyjątkowe, mające otworzyć drogę do jawnej dyktatury odrodzonego militaryzmu.

Jakże złowieszczy i groźny dla pokoju w Europie jest wydźwięk tych ustaw!

Naród polski ma moralne prawo wskazywania swym dawnym sojusznikom z koalicji antyhitlerowskiej, że droga, którą obrała NRF grozi pokojowi w Europie i w świecie.

I nie tylko przestrzegamy — działamy na rzecz pokoju, wespół z innymi krajami socjalistycznymi, z ZSRR, CSRS i NRD.

Pamiętamy nie tylko to, co nam wyrządziło krzywdę, będziemy zawsze pamiętać o tym, co zabezpiecza interes polskiej racji stanu. Inicjatywy nasze znajdowały oddźwięk i nadal znajdują w wielu państwach europejskich, których społeczeństwa i rządy rzetelnie poszukują pogłębiania dalszych doświadczeń pokojowego współdziałania narodów.

Sądzimy, że te poszukiwania są aktualne szczególnie obecnie, kiedy powstaje możliwość, iż w niedługim czasie — co w pełni popieramy — dojdzie do podpisania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowych.

Problemy współczesnego świata żywotnie dziś dotyczą również naszego kraju. Istnieją bowiem nierozerwalne związki między wydarzeniami w Azji, Afryce, Ameryce Łacińskiej, na Bliskim Wschodzie i w Europie. Jedne i te same siły stoją za okrutną i niszczącą eskalacją w Wietnamie, za agresywną i awanturniczą polityką Izraela za siłami rewanżu, militaryzmu i szowinizmu wielkoniemieckiego w NRF.

Na zakończenie M. Spychalski oświadczył:

Podejmując powszechną, ogólnonarodową ofensywę ideologiczną wszystkich patriotycznych, demokratycznych sił reprezentowanych we Froncie Jedności Narodu wniesiemy swój, tak potrzebny naszej ojczyźnie, największy na jaki nas stać udział w jej dalszy rozkwit i siłę. Będziemy tym samym zwiększać rolę Polski Ludowej jako mocnego i niezawodnego ogniwa światowego systemu socjalistycznego, pomnażać nasz wkład w sprawę demokracji, socjalizmu i pokoju.

Bliski Wschód

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

żołnierzy agresora w okresie od 26 maja do 3 czerwca. Zniszczono także 2 izraelskie jeepy, 3 półciężarówki oraz 1 ciągnik.

NOWY JORK PAP. W związku z pierwszą rocznicą izraelskiej agresji na kraje arabskie koła syjonistyczne USA rozwijają szeroko zakrojoną kampanię w celu umocnienia politycznej pozycji Izraela w amerykańskiej opinii publicznej.

Czołową sudycją telewizyjną, nadaną z okazji rocznicy, był godzinny program dokumentalny zatytułowany „Syjon uderza". W toku sudycji pokazano wiele odpowiednio dobranych zdjęć z przebiegu kampanii syjańskiej oraz z walk na froncie jordańskim. Nadano również przygotowane specjalnie dla amerykańskich telewidzów przemówienie premiera Izraela Eszkola. Eszkol uzasadnił politykę rządu izraelskiego i oświadczył m.in., że Izrael nigdy nie zgodzi się na powrót do starych granic sprzed 5 czerwca 1967 r.

Doniesienia z Francji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

ej Jean Chamantem i dyrekcją francuskich kolei państwowych, a przedstawicielami central związkowych zostało zawarte porozumienie uwzględniające częściowo żądania kolejarzy francuskich w sprawie poprawy warunków pracy i podwyżki płac. Przywódcy central związkowych zreferują treść zawartego porozumienia komitetom strajkowym, które zadecydują o ewentualnym powrocie do pracy strajkujących kolejarzy.

W przemyśle samochodowym strajk trwa nadal. Pracownicy państwowych zakładów samochodowych „Renault" oraz prywatnych koncernów samochodowych „Citroen" i „Peugeot" postanowili we wtorek nie wracać do pracy dopóki ich postulaty nie zostaną w pełni uwzględnione. Taką samą uchwałę powzięli pracownicy wielkiej fabryki samochodów ciężarowych „Berliet" w Lyonie. Sytuacja jest podobna w przemyśle hutniczym i metalowym.

Sesja OK FJN

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

i prezes ZG ZBoWiD — gen. dyw. Mieczysław Moczar, wiceministrowie, generałowie posłowie i radni.

W imieniu Prezydium OK FJN obrady plenarnej sesji otworzył Ignacy Loga-Sowiński, witając wszystkich członków Ogólnopolskiego Komitetu i zaproszonych gości. Uczestnicy plenum uczcili następnie minutą ciszy pamięć zmarłych w ostatnim okresie działaczy OK FJN: Mariana Jaworskiego, Sylwestra Leszkiewicza, Tadeusza Pajserbińskiego i Jana Wiktora.

I. Loga - Sowiński poinformował zebranych, że do Prezydium OK FJN wpłynęła prośba Edwarda Ochaba o zwolnienie go z piastowanej dotychczas funkcji przewodniczącego i członka OK FJN. Plenum przychyliło się do prośby Edwarda Ochaba.

I. Loga-Sowiński w imieniu OK FJN przekazał Edwardowi Ochabowi wyrazy podziękowania za wkład jego pracy w działalność FJN w czasie piastowania zaszczytnej funkcji przewodniczącego.

Z kolei I. Loga-Sowiński zgłosił w imieniu komisji porozumiewawczej partii i stronnictw politycznych oraz Prezydium OK FJN kandydaturę przewodniczącego Rady Państwa, członka Biura Politycznego KC PZPR, marszałka Polski — Mariana Spychalskiego na przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu FJN.

Plenum dokonało jednomyślnie wyboru M. Spychalskiego na przewodniczącego OK FJN.

W imieniu Prezydium OK FJN oraz wszystkich terenowych komitetów Frontu Jedności Narodu Ignacy Loga-Sowiński złożył nowemu przewodniczącemu najserdeczniejsze gratulacje i życzenia, owocnej pracy na powierzonym mu zaszczytnym stanowisku.

CO BĘDZIE ROBIŁ Johnson w przyszłości?

NOWY JORK PAP. Uniwersytet w Teksasie zaproponował Johnsonowi posadę wykładowcy po ewentualnym opuszczeniu przez niego urzędu prezydenta w styczniu przyszłego roku. Inne uczelnie również wysunęły podobne oferty. Jak do tej pory Johnson nie zajął żadnego stanowiska w tej sprawie.

Donesienia z Polski

J. CYRANKIEWICZ WŚRÓD BUDOWNICZYCH „SŁABINGA"

Prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz odwiedził 2 bm. budowniczych największej inwestycji przemysłu ciężkiego — walcowni słabing w Hucie im. Lenina.

DELEGACJA GOSPODARCZA DRW PRZYBYŁA DO POLSKI

Wczoraj przybyła do Warszawy rządowa delegacja gospodarcza Demokratycznej Republiki Wietnamu pod przewodnictwem członka Biura Politycznego KC Wietnamskiej Partii Pracujących — wicepremiera Le Thanh Nghi.

DELEGACJA OKP NA POSIEDZENIE PREZYDIUM SRP

Na posiedzenie prezydium Światowej Rady Pokoju, które obradować będzie w Nikozji (Cypr) w dniach od 5 do 8 czerwca, udała się 3 bm. delegacja OKP. W skład delegacji wchodzą członkowie prezydium OKP — Marian Renke i Emil Wojtaszek.

ROZPOCZĄŁ SIĘ CZERWCOWY SPIS ROLNY

Ok. 60 tys. zespołów wyruszyło po informacje do tegorocznego czerwcowego spisu rolnego. Do 12 bm. zespoły odwiedzą wszystkie indywidualne gospodarstwa rolne w kraju zbierając dane dotyczące aktualnego stanu rolnictwa.

AUTOMATYCZNE POŁĄCZENIA TELEFONICZNE ŚWINOUJŚCIA Z MIĘDZYNARODAMI

Dwie popularne miejscowości nadmorskie Zachodniego Wybrzeża — Świnoujście i Międzyzdroje otrzymują automatyczne połączenia telefoniczne. Wystarczy w tym celu wybrać na tarczy telefonu cyfrę 1, a następnie właściwy numer telefonu.

NOWY GAZOCIĄG PRZEKAZANY DO EKSPLOATACJI

Do eksploatacji przekazany został nowy gazociąg na trasie Tarnów — Skawina.

II MIĘDZYNARODOWE BIENNALE PLAKATU W WARSZAWIE — OTWARTE

Minister Kultury i Sztuki Lucjan Motyka otworzył wczoraj w salach „Zachęty" II Międzynarodowe Biennale Plakatu. Impreza ta odbywa się pod protektoratem prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza. W II Międzynarodowym Biennale Plakatu w Warszawie bierze udział 343 artystów z 34 krajów, którzy prezentują ok. 600 prac. (sjsz)

Międzyodrzańskie ODRA na BUGIEM

Wyrazy głębokiego współczucia

Kol. HENRYKOWI SIDŁO i Rodzinie serdeczne wyrazy współczucia z powodu tragicznej śmierci żony TERESY SIDŁO z d. Gorzelak składają współpracownicy, Rada Zakładowa i Dyrekcja Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Robót Komunalnych w Kielcach 2186-k

Kol. HALINIE TAMBORSKIEJ prac. Miejskiego Handlu Detalicznego Artykułami Przemysłowymi w Kielcach, serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu OJCA składają koleżanki i koledzy 2186-k

Kol. BOLESŁAWOWI KRAWCZYKOWI z powodu śmierci ŻONY składają Dyrekcja i Samorząd Robotniczy RZPS „Radoskór" w Radomiu 2185-k

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział w pogrzebie ukochanej naszej Mamusi i Babci JADWIGI WANDY BŁAŻEJEWSKIEJ serdeczne podziękowanie składają dzieci i wnuczki 3544-Os

Bonn—Tel Awiw

BONN PAP. Jak donosi agencja ADN, rząd izraelski zainteresowany jest we wspólpracy przy konstrukcji i budowie „nowego samolotu bojowego (NKF)", projektowanego obecnie w NRF. Samolot ten zastąpić ma „starfighter" Bundeswehry i przystosowany ma być również do przenoszenia bomb atomowych.

Dnia 2 czerwca 1968 r. zmarł OB. STANISŁAW KOZIEŁ przewodniczący Komitetu Blokowego nr 6 W Zmarłym tracimy długoletniego i ofiarnego działacza samorządu mieszkańców M. Kielc. CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI PREZYDIUM MRN W KIELCACH

Niedomicka celuloza

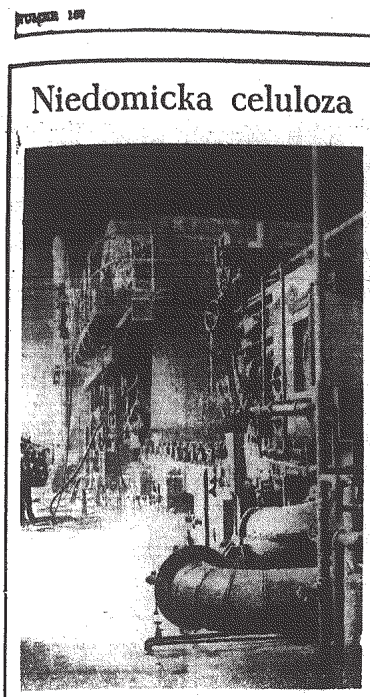

W Zakładach Celulozy w Niedomicach (woj. krakowskie) w realizacji znajduje się obecnie szereg nowych inwestycji, z których największymi są: wyparka i drożdżownia. Wyparka, której koszt budowy wyniesie 63 miliony zł zagęszczać będzie wywar podrożdżowy. Wywar ten zamiast spływać do rzek i zanieczyszczać je, będzie spalany w kotłach. Uruchomienie wyparki przewidziane jest na koniec maja br. Inną inwestycją jest nowoczesna drożdżownia (koszt 80 milionów zł). Wyrabiać ona będzie w pierwszym stadium eksploatacji 400 ton drożdży pastewnych rocznie. Budowa znajduje się w ostatniej fazie a dzięki zobowiązaniom Krakowskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego „Południe", zostanie oddana do rozruchu na dwa miesiące przed terminem.

Na zdjęciu: w niedomickich zakładach pracuje jedyna w Polsce i jedna z czterech w Europie angielska maszyna do wyrobu waty celulozowej. To całkowicie zautomatyzowane i zdalnie sterowane urządzenie produkuje 800 metrów waty na minutę.

CAF — Piotrowski

Kosztowne wędrówki

W samej rzeczy wypada poruszyć dwa różne problemy, chociaż ze sobą bardzo mocno związane. Jeden z nich to aktywizacja małych miasteczek, z którą — powiedzmy szczerze — różnie w różnych regionach Kielecczyzny bywa, drugi — produkcja materiałów budowlanych, na które popyt rośnie dosłownie z każdym dniem. Zjawisko szczególnie pozytywne dla wsi kieleckiej, w której znikają czarne strzechy i węgły.

Przebudowująca się wieś kielecka, a szczególnie opatowska, wieś typowo rolnicza, gdzie zakłady produkujące materiały budowlane na palcach policzyć można, potrzebuje tych materiałów dosłownie grube miliony rocznie, mierząc je jednostkami ceramicznymi. Dowodem zapotrzebowania jest fakt, że chyba w żadnej GS materiały te nie zajmują miejsca w magazynach i na placach, bo są zabierane wprost z wagonów czy samochodów.

Ze względu na wielkie potrzeby opatowskiej wsi, gospodarze powiatu ujęli w planach na rok bieżący wyprodukowanie przez GS-y i kółka rolnicze, a także organizowane punkty prywatne 2 mln 300 tys. budowlanych jednostek ceramicznych. Obowiązkiem PZGS w Ostrowcu jest zaopatrzenie wszystkich punktów produkujących takie materiały w odpowiednie maszyny. Czy eksperyment chałupniczej produkcji, bo tak to można nazwać — uda się, pytają niektórzy. Przyznajmy, że samo przedsięwzięcie jest śmiałe, ale też mocno ryzykowne. Prawda jest taka: cegły, pustaków, dachówki czy jakichkolwiek innych materiałów budowlanych nie może produkować od zaraz ktokolwiek i w jakichkolwiek warunkach. Trzeba przecież być w jakimś stopniu przynajmniej fachowcem i przygotować baę do produkcji. To wszystko kosztuje i może wziąć w łeb, jak stało się z zakładami przed paroma laty polowymi cegielniami. Sprawa wymaga dużego przemyślenia, bo na samych dobrych zamiarach skończyć się nie może. Rachunek ekonomiczny nigdy nie zawadzi.

Czy wobec powyższego należy zrezygnować z owych 2 mln 300 tys budowlanych jednostek ceramicznych dla powiatu? Nie. Ale też nie można zaprzestać szukania innych sposobów produkcji.

MIROSŁAW KOWALIK

W Rakowie, miasteczku objętym planem aktywizacji, istnieje od wielu lat mały zakład betoniarski Kieleckich Zakładów Terenowych Prefabrykacji. W części bazuje on na rodzimych surowcach, w części na sprowadzanych z innych terenów województwa. Piasku w Rakowie i to dobrego wystarczy do największej produkcji na setki lat. Ale o nim jeszcze później.

Jak produkuje rakowska betoniarnia?...

Chociaż potrzeby są wielkie, na produkcję zakładu czekają 3 powiaty — opatowski, staszowski i buski, a także Ostrowiec i Kielce, to w samej rzeczy cały zakład można nazwać grajdołkiem. 90 tys. sztuk pustaków żużlobetonowych w sezonie, to przecież kropla w morzu w stosunku do potrzeb. W dodatku prowadzi się produkcję trylinki, krawężników, kręgów studziennych i płyt chodnikowych. Dzieje się to kosztem produkcji pustaków. Zakład zatrudnia zaledwie 17 osób w sezonie, a w okresie zimy zaledwie 6. Po niewielkiej modernizacji placówki, ilość zatrudnionych może podnieść się do 30 osób. Są kłopoty z zatrudnieniem, wynikające ze spadku produkcji w okresie zimy. Trzeba wtedy zwolnić 11 osób, a każdy przecież chce mieć stałą pracę, zwłaszcza, że w betoniarni można zarobić na wet do 2500 zł miesięcznie.

Występują też innego typu trudności. Sam zakład zlokalizowano kiedyś w miejscu, dokąd trzeba dowozić piasek z odległości 500 metrów. Rosną w ten sposób koszty, traci się zupełnie zbytecznie siłę roboczą. W dodatku załadunek piasku odbywa się w sposób urągający postępowi technicznemu naszego wieku, bo przy pomocy łopat. Robotnik niechętnie idzie do załadunku piasku czy rozładunku sprowadzanych surowców, gdyż wynagrodzenie za tego rodzaju pracę jest niskie.

Jak już nadmieniłem, część surowców jest sprowadzana do zakładu. M. in. z Moravicy sprowadza się tzw. grysy. No, właśnie, dlaczego aż z Moravicy, skoro tego rodzaju i to w dodatku w lepszym gatunku surowiec, znajduje się w odległym od Rakowa o zaledwie 13 km Łagowie. Wykorzystując ten surowiec w sąsiedztwie, uzyskamy lepsze wyroby i obniżymy koszt produkcji. W samym Łagowie dodatkowo może znaleźć pracę pewna liczba ludzi, a tu liczy się nawet 5, 6 czy 10 osób.

Wróćmy do sprawy samego piasku. W ciągu miesiąca wywozi się go z terenu Zakładu setki ton miałkiego, wydrożeje on do różnych pojwiatów. Jednak eksploatacja tego tanego przecież surowca nie jest absolutnie zorganizowana. Betoniarnia nie przystępuje do usprawnienia tej eksploatacji, ponieważ korzystać chcą z niego inne przedsiębiorstwa, którym rakowski piasek potrzebny, jednak nie spieszą się z poryciem kosztów związanych z modernizacją załadunku. Wiadomo, że piasku ubywa, trzeba systematycznie dobudowywać dojazd, co pociąga za sobą koszty. Trudno, żeby jedno przedsiębiorstwo spełniało wobec drugiego rolę dobrego wujka. A potrzeba bardzo mało, bo chyba kilka dziesiąt metrów kolejki manipulacyjnej, prowadzącej do rampy, pod którą można podstawić samochód i wysypać do niego zawsze wózka z piaskiem. W takim wypadku można zgodzić się nawet na ręczne nasypywanie na wózki piasku pod warunkiem jednak, że będą one ustawione na niższym poziomie niż ten, z którego się piasek wybiera. To nie to samo, co wyrzucanie łopatą na wysoką wywrotkę.

Innym mankamentem zakładu — jak informuje jego kierownik, Marian Lipiec — jest brak elektryka i mechanika. Z każdym drobiazgiem trzeba jechać do warsztatów w Kielcach. Miają już produkcję betoniarni paraliżuje często brak dostawy energii elektrycznej. Wysłaczy brak jednej fazy od transformatoru w Rakowie, żeby unieruchomić stoły wibracyjne, zatrzymać dopływ wody, zatrzymać pracę mieszarek. Trzeba czekać, aż ktoś zechce przyjechać z posterunku energetycznego w Staszowie czy z Rejonu w Busku, gdyż na miejscu w Rakowie elektryka nie ma.

Skoro mowa o produkcji, warto podać ciekawostkę — tak to żartobliwie nazwijmy — związaną ze sprzedażą m. in. pustaków z betoniarni w Rakowie. Pustaki produkuje się tam przeważnie dla potrzeb wsi. Oto jak „ułatwia" się załatwianie formalności przy ich nabywaniu. Niektóre z GS na terenie powiatu opatowskiego i staszowskiego otrzymują przydział pustaków z Rakowa. Wypadnie, że swój limit wyczerpie GS w Rakowie, wtedy kupujący chociaż mieszka w Rakowie lub w pobliżu, musi się udać np. do GS w Koniemłotach, Bogorii, Rytwianach czy Szydłowie, tam zapłacić należność, wrócić do Rakowa, żeby pustaki odebrać z placu betoniarni. Zdarza się, że towaru braknie, wtedy ktoś z kolei z Rytwian, robi darmo drogę do Rakowa, traci czas, nie nie załatwia. Kupić wolno każdemu, obojętnie, w której spółdzielni. Jeżeli zakład wy produkuje w ciągu roku 90 tys. sztuk pustaków, tylko 20 tys dostaje z tego GS w miejscu, 70 tysiącami dysponują inne spółdzielnie.

Związani z partią

Wśród ogłoszeń mówiących o poszukiwaniu pracowników najłatwiej dociytać się ogromnego popytu na inżynierów. Myśl techniczna jest bezustannie cenioma na wagę złota. Wyższe uczelnie co roku dostarczają przemysłowi nowej kadrę z dyplomem, ale gospodarka żąda jeszcze więcej. Zrozumiałe: przybywa fabryk, doskonala się proces wytwarzania i zarządza. Ma. Dobrze byłoby mieć więcej inżynierów i techników niż teraz mamy, lecz czy to jest możliwe bez wielkich nakładów na budynki szkolne, domy akademickie, kosztowne pomoce naukowe?

Mieć więcej — niekoniecznie musi znaczyć, że chodzi o większą liczbę ludzi. Któż zaprzeczy, iż w tym samym czasie gdy poszukuje się nowych inżynierów ci, którzy już pracują nie zawsze mają możliwość pełnego rozwinięcia swoich umiejętności? Mieć więcej, to także lepiej korzystać z tego co się posiada. Jedną z form racjonalnej gospodarki ludzkim tandemem wysokokwalifikowanych, jest skupienie ludzi techniki w społecznych biurach konstrukcyjno - technologicznych. Biuro takie już trzeci rok pracuje w Zakładach Metalowych w Skarżysku. Jego przewodniczącym jest inż. Czesław Borowiec.

Różne przyczyny powołania biura można sprowadzić do wyżej przedstawionego braku inżynierów. Narzekali racjonalnemu tego 18-tysięcznego przedsiębiorstwa, że ich projekty długo czekają zanim nadą się im kształt dokumentacji. Skarżyły się też różne komórki zakładu na niedostatek możliwości usprawniania poszczególnych odcinków produkcji. Wszystko byłoby dobrze gdyby w zakładach pracowało więcej ludzi z technicznym cenzusem.

W 1965 roku Społeczne Biuro Konstrukcyjno - Technologiczne wystartowało z ochotniczym personelem liczącym 21 inżynierów i 54 techników. Ludzie pracujący na różnych stanowiskach gotowi byli wdziać na żądanie biały fartuch i zasiąść przy rysownicy, albo spędzić czas na rozmowie z robotnikiem, któremu dojrzewał w głowie pomysł racjonalizatorski. W pierwszym roku pracy Biura przepracowano w ten sposób 870 godzin.

Rychło okazało się, że apetyty wybiegają poza ofertę własnego przedsiębiorstwa. Z Gerlacha w Drzewicy, gdzie duży zakład pracuje z więcej niż skromną kadrą inżynieryjną, nadeszło wołanie o pomoc. Potrzebną była dokumentacja na oprzyrządowanie do tłoczenia tyłek, wycinania nóży i innych procesów produkcyjnych. Gerlach zabrał się do porządkowania dawnych dokuczliwych zaniedbań. Nie można było odmówić.

Społeczne Biuro, to znaczy pracujące honorowo, bez wynagrodzenia? Nie trzeba traktować tego zbyt dosłownie. Praca społeczna, bezpłatna przeważa tu zdecydowanie, ale nie znaczy to, że nie stosuje się żadnych zachęt. Zresztą decyduje charakter wykonywanej pracy. Dla Gerlacha wykonywano zamówienie za opłatą o 50 proc. niższą od obowiązującej na podstawie cenników. Przy opracowywaniu wniosków racjonalizatorskich przyjęto zasadę wynagradzania skromnym udziałem w wartości pomysłu, któremu inżynier, lub technik dopomógł przybrać formę w całym tego słowa znaczeniu technicznią. Tak więc, zapłata w gotówce właściwie zeszła na dalszy plan.

Natomiast cenią się tu bardzo książkę wręczoną wraz z dyplomem, cieszy się z wyróżnień, niekiedy nawet nagrodzonej, korzysta się z przywileju łatwo go otrzymywania wczasów. Ta forma wyróżnienia przez zakład wdzięczności za pracę spełnianą w wolnej części społecznie jest szkiem przez wszystkich w przedsiębiorstwie uznawanym. Inaczej być nie może, skoro pracownicy Społecznego Biura stali się członkami fabrycznej awangardy podejmującej zobowiązania z okazji różnych ważnych dla społeczeństwa jubileuszów. Również teraz z okazji V Zjazdu PZPR postanowili przegonować 5 tys. tzw. technologogodzin.

Na koniec warto przedstawić najlepszych z najlepszych, choć według zapewnienia inż. Borowca wszystkim należą się słowa szczerego uznania. A więc, inżynierowie: Tadeusz Szczepański, Andrzej Mizerik, Leszek Pierściński, Józef Sadza, technicy: Tadeusz Zachara, Edward Nowak, Jan Ciesielski.

Społeczna praca inżynierów, powiedziałem w swoich zdolności, dzięki czemu można, choć w części wypełnić niedostatki ilościowe kadry technicznej widoczna jest także w przypadku Klubu Techniki i Racjonalizacji. Około dziesięciu doradców technicznych pełni w nim na zmianę dyżury, aby bez zwłoki zaopiniować każdy pomysł przedstawiony przez racjonalizatora. Opinia doradcy wiele znaczy przy ostatecznym rozpatrywaniu wniosków, czyli opiekunowie posiadają znaczny wpływ na rozwój całego ruchu. Jest to z całą pewnością wartość dodatni, ponieważ wynalazcy wykazuje w Zakładach Metalowych tendencję wzrostu. W 1966 roku zgłoszono tu 341 projektów, a w rok później 452. Pierwszy kwartał bieżącego roku przyniósł już plon w postaci 139 projektów. Zwiększa się też liczba projektów przyjętych do realizacji. W 1966 roku było ich 119, w rok później — 248.

Przykłady potwierdzają słowa tow. Władysława Gomułki, że kadra inżynieryjno-techniczna stanowi najbardziej związaną z socjalizmem i partią część naszej inteligencji.

AM

Z techniką przez świat

MOTOCYKL — CZOŁG

Na ostatnim salonie w Nowym Jorku pokazano motocykl, który może poruszać się w każdych warunkach terenowych. Przednie koło tego pojazdu wyposażone jest w oponę balonową zaś tył oparty jest na dwóch małych kołach ustawionych jedno za drugim i połączonych gąsienicą. Motocykl może być wykorzystywany również jako ciągnik.

DRUGI KANAŁ PANAMSKI

Do 1980 roku ma być zbudowany nowy Kanał Panamski, bez śluz i dostępny dla statków dowolnej wielkości. Jednocześnie po szerza się znacznie obecny Kanał Panamski, który jest niedostępny dla dużych masowców i zbiornikowców.

KAMIENIE ZE... ŚMIECI

Jedna z japońskich firm produkuje prasy przetwarzające śmieci w sztuczne kamienie. Używane są one w budownictwie przy umacnianiu gruntów oraz przy wyściełaniu kanałów melioracyjnych.

TWORZYWA SZTUCZNE Z ZSRR

W Związku Radzieckim na miejsce całkowita niemal rekonstrukcja przemysłu tworzyw sztucznych. I tak do roku 1970 zostanie zbudowanych 11 nowych i przebudowanych 17 starych zakładów tej branży. Dzięki temu w 1970 roku produkcja tworzyw sztucznych w ZSRR będzie 2,5 raza większa niż w roku 1965.

STATKI — SZKOŁY

Rozbudowujące się w niebywale szybkim tempie flota radziecka potrzebuje kadr. Dwa statki — przetwórnie, budowane obecnie w Danii dla ZSRR, będą równocześnie przystosowane do szkolenia na pokładzie 110 uczniów — obok 12-osobowej stałej załogi.

(WIT—AR)

Na półkach księgarskich

Stanisław Markowski — Bursztynnik. Na drogach Afganistanu. Wydawn. Iskry. Stron 274. Cena 24,— zł.

Tadeusz Nowak, Jan Wimmer — Dzieje Grecji Pełnej. — do roku 1100. Wydawn. MON. Wydanie pierwsze. Stron 418. Cena 30,— zł.

Anna i Jerzy Kowalscy — Gwiazdy. Powieść o Tuwimie i rodzinie. Wydawn. Czytelnik. Wydanie pierwsze. Stron 711. Cena 39,— zł.

Kraków w Powstaniu Styczniowym. Wydawn. Literacki. Wydawn. Literacki. Wydawn. Literacki. Wydanie pierwsze. Stron 452. Cena 72,— zł.

W. Wójcik — Amerykanie Radzieccy. Wojna i nienawiść. Wydawn. Książka i Wiedza. Wydanie pierwsze. Stron 351. Cena 30,— zł.

Anna Wierzbicka, Piotr Wierzbicki — Praktyczna stylistyka. Wiedza Powszechna. Wydanie pierwsze. Stron 343. Cena 32,— złotych.

Raport Sekretarza Generalnego ONZ o skutkach ewentualnego użycia broni jądrowej. Wydawn. Książka i Wiedza. Wydanie pierwsze. Stron 117. Cena 16,— zł.

Igor Adamski — Prawdy i mity o naszej wsi. Przemiany na wsi w Polsce Ludowej. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Wydanie pierwsze. Stron 148. Cena 6,— zł.

Ustrój Adwokatury. Ustawa o ustroju adwokatury oraz przepisy wykonawcze. Według stanu prawnego na dzień 1 marca 1968 r. Wydawnictwo Prawnicze. Stron 88. Cena 5,— zł.

I. Lo- Johansson — Rya-Rya. Wydawnictwo Poznańskie. Wydanie pierwsze. Stron 633. Cena 32,— zł.

GEORGES SIMENON

WAKACJE Komisarza Maigreta

Tłumaczyła: Maria Stefańska

52

— Jeśli pozwoli pan, przydzielę panu jednego z moich ludzi....

— Serio? Właśnie w tej chwili, gdy Maigret czuł, że stoi obiema nogami na ziemi? Czemu nie wysłać również wezwania siostrze Marii od Aniołów i doktorowi Beliamy?

Miał wreszcie coś określonego do zrobienia.

Coś, co być może nie przyniesie żadnej korzyści, nie będzie miało żadnego znaczenia...

Trzymał ręce w kieszeni jak w pełni zimy, a jego zęby ściskały nieco zbyt mocno ustnik fajki.

— Nie wyjaśni mi pan, o co chodzi?... Może powinienem kazać jednak szukać tej dziewczynki?..

Maigret zapomniał odpowiedzieć i uścisnął komisarzowi rękę na rogu ulicy, kierując się w stronę imponującej bryły hotelu „Bellevue", najbardziej wytwornego na Rembli.

Dziewczyna kuchenna, to przynajmniej co innego, niż zakonnice i neurolodzy.

— Proszę mi powiedzieć... — zwrócił się do portiera — chciałbym mówić z Laurence Decoin, pracuje w kuchni...

— Musi pan pójść w stronę drzwi dla dostawców... Skręci pan na lewo... Tam jest ślepy korytarz... Drzwi z matowymi szybami i dźwig... To tam...

W kilka chwil później, Maigret, który nie znalazł nikogo, kto mógłby go zaprowadzić, wspinał się po mokrych schodach na tyłach hotelu, które przypominały schody małego teatru prowincjonalnego. Pomiędzy wahadłowymi drzwiami, przez które przechodzili zaaferowani kelnerzy, zatrzymał człowieka wyglądającego na olbrzymiego wzrostu rzeźnika. Ten spojrzał na niego z góry:

— Czego?

— Chciałbym mówić z Laurence Decoin.

Jego rozmówca stał się niemal drapieżny.

— I co jeszcze... Od kogo, jeśli można wiedzieć, „młody człowieku"?

— Od przyjaciela...

53

— Doprawdy?.. Laurence!... krzyknął za siebie. Chodźno tu, niech ci przedstawię przyjaciela... Twojego przyjaciela, zdaje się...

Gruba blondyna pośpieszyła wycierając ręce w fartuch, było jasne, że młody lokaj doktora nie liczył się wiele w jej życiu i że owłosiony rzeźnik budził w niej w każdym razie nabożny strach.

— Nie znam go, tego człowieka, Fernand! — zawołała z naciskiem.

— A więc, hę? Co na to powiesz?

Zbliżał się ciężki i groźny.

Maigret poczuł, że trzeźwieje.

ROZDZIAŁ 4.

Proszę mi wybaczyć — powiedział bardzo grzecznie. — To prawda, że nie znam pani i nigdy pani nie widziałem. Chcę jedynie zapytać panią, gdzie mógłbym spotkać jej męża, poza domem jego pracodawców. Kobieta spojrzała na Fernanda triumfująco:

— Widzisz, ty straszny zazdrośniku, że to nie to, co myślisz...

Później do Maigreta:

— Co znów Francis zrobił?

Stali w pobliżu drzwi, prowadzących do pokoju długiego, wąskiego, źle oświetlonego przez zbyt wysoko umieszczone lufciki, w którym przez cały dzień paliło się światło elektryczne. Wzdłuż całego pomieszczenia stał długi stół z dwiema ławami, jak w koszarach. Była to jadalnia personelu. W samym końcu jadło właśnie w milczeniu dwóch kelnerów z piętra. Weszli tam, by nie stać na drodze.

— Jest pan z policji, hę? Mnie tam wszystko jedno. Byłoby nawet dobrze, gdyby poważnie przeskrobał, bo to by mi pomogło uzyskać rozwód. Nie, Fernand?

Była malutka, tłusta jak paczek, ale czerstwa, z zabawnie zadartym nosiskiem.

— Kiedy pomyślę, że z tego, co tutaj zarabiam, muszę płacić na syna, ponieważ ten wałkoń nie chce z nikym słyszeć...

54

— Nie żyjecie razem?

Tym razem Fernand wtrącił się do rozmowy, by postawić od razu wszystkie kropki nad i:

— Od dwóch lat jesteśmy razem.

— Nie wie pan, czy ma pokój w mieście?

Gruba Laurence wybuchnęła śmiechem:

— Pokój i wszystko co trzeba w środku, tak! I pantofle pod łóżkiem...

Zakrzyknęła się nagle, nieufnie:

— Pan jest z tutejszej policji?

— Jestem z Paryża.

— Ludzie stąd musieliby wiedzieć, że Francis kombinuje z Pupinką...

— Pupinka?...

— Matka Popineau, co... Handlarka ryb... Ta, która ma piękny sklepik za rogu ulicy Republiki... Tęga dziewka, po której nie należy sobie wiele obiecywać... Zdaje się, że pochowała już trzech mężów, a przecież to były nie lada chłopy. Ma zajęcie w zaduszki... Z tiednym Francisem to też nie potrwa długo. Nie wiem nawet, czym ją ten niesamowity zadowolił... W każdym razie może pan być prawie pewien, że spędzi go pan u niej przed dziesiątą wieczorem... Czy to cał pewnego, proszę powiedzieć?

Maigret nie zaszczycił jej ciekawości. Chciał się dowiedzieć czegoś więcej.

— To jest ślusarz od niego... Mają kradć drobiazgi... I nawet się po to, żeby je sprzedać... Po to, by dziewczynał kotlety... Wolał mąż je czarował...

Wybuchnęła śmiechem spoglądając na Fernanda w szczególny sposób:

— Kiedy chcesz tym co tak, gry nie tak, proszę panu!

Maigret zjadł kotlety w ciągu [illegible] Fernand [illegible] Pan Lecoturd na próżno [illegible] go na wieczorną pogawędkę. Po [illegible] pomału i powiedzował w ciemności nasuwającej płomykami gazu. Fale tego wieczora drgały fosforyzująco.

(c. d. n.)

Dziś środa — 8 czerwca. Imieniny Bonifacego i Walerii. Słońce wzeszło o godz. 3.17, a zajdzie o godz. 18.31.

Z wizytą na budowach

W nowych zakładach meblarskich niewiele nowego

NA końcowym odcinku ulicy Dzierżyńskiego powstają zakłady meblarskie, inwestycja wartości (wraz z wyposażeniem w maszyny) około 50 mln złotych. W nowych zakładach produkować się będzie komplety pokojowe o wartości 106 mln zł rocznie. Już trzeci rok trwa budowa. Kiedy nastąpi jej zakończenie? Na to pytanie nie uzyskaliśmy pewnej odpowiedzi. Inwestor — Miejskie Zakłady Meblarskie Przemysłu Terenowego — powiada: do końca grudnia całość inwestycji ma być gotowa. Począwszy od października główny wykonawca, tj. KPBP ma nam oddawać małe stopniowo do montażu maszyn. Ale czy tak będzie?

Hala produkcyjna jest ogromna. Niewiele się tu zmieniło od naszego ostatniego pobytu wczesną wiosną tego roku. W międzyczasie zainstalowano wprawdzie przewody wentylacyjne, ale roboty jest jeszcze bardzo dużo. Tynki wewnętrzne wykonano tylko częściowo. Trwa pokrywanie dachów, dopiero teraz, kiedy opady tak długo opłukiwały ściany, aż mury obrosły mchem. Kanały zlokalizowane wzdłuż ścian (poniżej posadzki) z ułożonymi już przewodami c.o. — wypełnione wodą. Sprawa odwodnienia hali i całego terenu zakładu wyłoniła się podobno dopiero w trakcie budowy. Projektant nie przewidział takich trudności. Problem jeszcze nie rozwiązany. Podczas naszej wczorajszej wizyty przybyli właśnie w tej sprawie (nie po raz pierwszy zresztą) specjaliści z Centralnego Biura Studiów i Projektów Przemysłu Drobnego w Warszawie.

Nie znaleźliśmy także powodów do optymizmu „w części socjalnej. Kilkanaście pomieszczeń w stanie surowym, a wiadomo, że czasu trzeba na wykańczanie wnętrz. W stosunkowo największym stopniu zaawansowane są roboty w budynku administracyjnym. Na parterze pomieszczenie biurowe już wykończone, a na I i II piętrze w wymalowanych pokojach zakłada się parkiet.

Jak sprawują się podwykonawcy i inwestor? KPBP ma przede wszystkim pretensje do KPRI. Przedsiębiorstwo to ma zrobić tzw. rowy opaskowe odwadniające, dokończyć składowiska na drzewo, wykonać drogi na terenie przyszłych zakładów. W tym roku jednak nikt z KPRI jeszcze się tu nie pokazał.

Nie mniej ważna sprawa dla przyszłego przedsiębiorstwa to przysposieżenie budowy kanałów sanitarnego i burzowego w ulicy Dzierżyńskiego. Do tych ulicznych instalacji mają być zakłady podłączone.

Jeśli mówimy o tych zakładach nie możemy pominąć milczeniem fatalnej pracy kiosku RSI znajdującego się w pobliżu. Tym razem kiosk zasłużył sobie na ostrą krytykę, tym bardziej, że nasze dotychczasowe uwagi w tej sprawie nie odniosły skutku. To skandal! Około 30 ludzi pracujących na budowie nadal kiedy może w tym kiosku kupić coś do zjedzenia. Pieczywo przywozi się zazwyczaj dopiero po godz. 10, klepska z wędlinami. Liczne interwencje telefoniczne u prezesa nie dały pożądanego rezultatu.

(f)

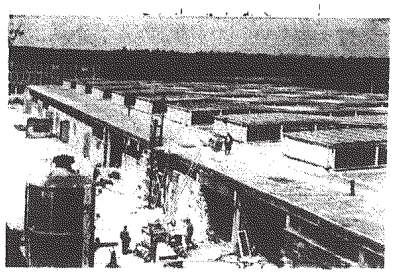

Główna hala produkcyjna budowanych zakładów meblarskich. Fot. Z. Jonko

Spotkanie posła A. Szubara z członkami koła ZBoWiD w dzielnicy spółdzielczej

W klubie „Merkury" odbyło się spotkanie posła na Sejm, prezesa WK ZSL — Andrzeja Szubara z członkami koła ZBoWiD w dzielnicy spółdzielczej oraz z zarządem KSM. Poseł Szubar omówił aktualną politykę gospodarczą w kraju, sytuację międzynarodową, tło marcowych wydarzeń w Warszawie.

Członkowie koła ZBoWiD dyskutowali m.in. o pracy swojej organizacji. Koło liczy już 120 członków. Organizuje i włókania z działaczami gospodarczymi i politycznymi, z dowódcami ugrupowań partyjnych itp. Nawiązano kontakt ze szkołami w tej dzielnicy, z drużynami harcerskimi. Koło rozpoczyna opiekę nad wdowami i rencistami.

W klubach, świetlicach i czytelniach

❖ Klub „Wiedza" zaprasza 6 bm., o godz. 19, na wieczór pt. „Przed pierwszym koncertem w Filharmonii im. O. Kolberga". W programie: spotkanie z dyrekcją i zespołem, koncert kameralny, premiera filmu „Przed koncertem".

❖ Dziś w Klubie „Wiedza" o godz. 19.30, spotkanie z artystą — plastykiem Krzysztofem Buckim, którego prace są eksponowane w tym klubie.

❖ Klub MPiK zaprasza 6 bm., o godz. 18, na wieczór z cyklu: „Wiedza o sztuce". Profesor ASP — dr Włodzimierz Hodys wygłosi prelekcję o życiu i twórczości Van Gogha. Po prelekcji film.

❖ W „Merkurym" dziś, o godz. 17, rozgrywki ligi okręgowej w brydżu sportowym zaś w czwartek, o godz. 19, filmy krótkie, a o godz. 20 spotkanie z odtwórcą roli Pana Wołodyjowskiego — Tadeuszem Łomnickim.

❖ „Rozwój się szczęśliwy i ich wpływ na sytuację międzynarodową" — prelekcję pod takim tytułem wygłosi lektor KM PZPR — tow. Banasik na zakończenie roku szkolenia partyjnego, dziś, o godz. 15.15, w klubie pracowników łączności.

❖ 6 bm., o godz. 18, w gmachu Wojew. Archiwum, dr Kawecka wygłosi odczyt pt. „Powstanie nie podległego państwa polskiego w 1918 r."

Bibliotekarze z Krakowa w KZWM

Na zaproszenie WKZZ gości w Kieleczczyźnie 40-osobowa grupa bibliotekarek i bibliotekarzy z województwa krakowskiego i Krakowa, zapoznając się z osiągnięciami bibliotek związkowych w zakładach pracy. W pierwszym dniu swego pobytu w naszym województwie krakowscy rzęcie odwiedzili Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych, zwiedzili zakładową bibliotekę, spotkali się z aktywem kulturalno-oświatowym zakładu oraz wysłuchali koncertu zespołu dziecięcego klubu kultury KZWM. (p)

Dwie duże inwestycje komunalne: kolektor i oczyszczalnia ścieków

Nie wszystkim mieszkańcom Kielc chyba wiadomo, że w mieście naszym kontynuowane są dwie wielkie inwestycje komunalne: główny kolektor sanitarny i oczyszczalnia ścieków. Łączny przewidywany koszt obu obiektów wyniesie ponad 120 mln zł. Powiedzieliśmy „wielkie inwestycje", bo planowane są dla rozwijającego się dynamicznie miasta. Wystarczą dla miasta liczącego 350 tys. mieszkańców.

Kolektor i oczyszczalnia to duże zdobycze nie tylko dla naszych Kielc. Nareszcie ścieki nie będą zanieczyszczały podkieleckich rzek, a uroczy Słowik znów będzie mógł spełniać rolę pięknej miejscowości wypoczynkowej.

Wykonawcą obu obiektów jest warszawska „Hydrobudowa". Jak przebiegają roboty? Otóż przebieg budowy samej oczyszczalni (według inwestora) jest zadowalający. Gorzej jest z kolektorem. Zaczęto go budować nową, eksperymentalną metodą (wylewanie przewodów zamiast instalowania rur). Eksperyment nie powiódł się. Wrócono do tradycyjnych rur. Materiał zwieziono, ale zimą i w pierwszym kwartale nie wiele zrobiono. Mimo, roboty zahamowane zostały na chwilę kamienistym odcinku między ul. Krakowską a Białogonem. W efekcie budowa kolektora trochę się przedłuży i będzie on oddany do użytku razem z oczyszczalnią w 71 roku.

Kolejna książeczka mieszkaniowa

Odbyła się w klubie kultury KZWM impreza pod nazwą „Dzieci dzieciom", podczas której wychowanka Państwowego Domu Dziecka w Kielcach — ELA SZCZEPANEK otrzymała książeczkę mieszkaniową ufundowaną przez pracownice KZWM. Podczas imprezy odbył się koncert w wykonaniu muzycznego zespołu dziecięcego klubu kultury KZWM, prowadzonego społecznie przez KAZIMIERZA PODRAZE. Dzieci uczestniczące w konkursie rysunkowym, którego tematem było Ludowe Wojsko Polskie, otrzymały upominki. Na zakończenie imprezy, zorganizowanej przez Komisję Kobiet przy Radzie Zakładowej KZWM, odbył się bal maluchów. (a)

Spotkanie z wizytą na budowach

W nowych zakładach meblarskich niewiele nowego

Dwie duże inwestycje komunalne: kolektor i oczyszczalnia ścieków

Kolejna książeczka mieszkaniowa

Jak przebiega matura?

Dyplomów jeszcze nie ma

W kieleckich szkołach średnich dobiegają końca matury. Jak w tym roku przebiegają egzaminy dojrzałości? Oto wypowiedzi kilku dyrektorów szkół.

— 205 uczniów zdających egzamin pisemny dopuściliśmy w komplecie do egzaminu ustnego — mówi dyrektor Technikum Chemicznego. Z egzaminu pisemnego z matematyki jeden tylko uczeń napisał na dwóję. Z języka polskiego było kilka niedostatecznych. O ostatecznych wynikach matury w tej szkole zadecydowała państwowa komisja, która obradowała wczoraj...

— 78 uczniów V klas Technikum Budowlanego i Drogowego spisało się na ogół dobrze. Nie było dwójek z egzaminu pisemnego z matematyki i dużo ocen bardzo dobrych. Z języka polskiego tylko dwie oceny niedostateczne. Z egzaminów ustnych jesteśmy zadowoleni — mówi dyrektor Zespołu Szkół Zawodowych. Zadowalający poziom wykazali nasi maturzyści jeśli idzie o „wychowanie obywatelskie". Z przygotowania zawodowego natomiast stwierdziliśmy duże rozbieżności. Było sporo ocen bardzo dobrych, ale niemało dwójek. Wymagania bowiem stawialiśmy naszym abiturientom duże. Chcemy wysyłać do pracy dobrych fachowców. Dlatego też kilka osób będzie musiało zdawać egzamin poprawkowy już po wakacjach.

— Dziś w Liceum im. Stefana Żeromskiego obraduje państwowa komisja egzaminacyjna podsumowująca wyniki. Zdaniem dyrektora tej szkoły, z przedmiotów wybranych przez uczniów takich jak fizyka, biologia, geografia wyniki egzaminów są zadowalające. Nieco słabiej wypadli uczniowie zdający historię i język obcy. Z 156 abiturientów aż 155 zwolniono z ustnego egzaminu z języka polskiego, a 44 z matematyki. Ponadto około 60 proc. uczniów Klas XI zwolniono z egzaminu z języka obcego i historii.

—Kto się przyłożył do nauki, nawet ten mniej uzdolniony, ma teraz satysfakcję — mówi dyrektor Liceum im. H. Sawickiej. Po egzaminach pisemnych dopuściliśmy wszystkich zdających (w sumie 150 osób) do egzaminu ustnego. Pisemny z matematyki wypadł lepiej niż z polskiego. Z „matmy" wy notowaliśmy 22 „piątki", 64 „czwórki", 71 „trójek" i tylko dwie „dwóje". Wczoraj zdawała ostatnia partia maturzystów, ci, którzy potknęli się na pisemnym z polskiego, a było ich niemała grupka — 24 osoby.

(m)

Sobie i swojemu miastu

ZAŁOGA PKS ZASŁUŻYŁA NA UZNANIE

Do akcji czynów społecznych z powodzeniem włączyła się załoga PKS. 140 godzin pracowano przy rozbiciu muru po wiadukcie kolejki wąskotorowej i usuwaniu gruzu. 320 godzin przepracowano na Kadzielni. PKS wypożycza także środki transportu.

Ponadto przy zagospodarowywaniu Kadzielni pracowały ostatnio załogi „Iskry", NBP, Prez. WRN, „Mołozbytu", Zjednoczenia Budownictwa, Straży Zawodowej.

Jednakże nie wszystkie instytucje zgłaszają się do pracy w oznaczonych terminach. Jak nas poinformowano w Miejskim Komitecie FJN, do czynu nie stanęły załogi: PKP Oddział Drogowy, Kieleckich Zakładów Przemysłu Terenowego, Banku Inwestycyjnego, PKO, TOS-u i Zakładu Szkolenia „Oświata".

LATO DLA WSZYSTKICH

Wielki bój między dzielnicami w piłce nożnej

Wzorem roku ubiegłego do akcji „lato dla wszystkich" włączyło się TKKF. Pierwszą i udaną imprezą była sparta kiada sportowa, w której wzięło udział ponad 500 dzieci. Kolejną imprezą, organizowaną przez Świętokrzyskie Ognisko TKKF, MKKFiT i „Słowo Ludu", będzie turniej piłki nożnej dla młodzieży szkolnej z poszczególnych dzielnic miasta. Turniej przeprowadzony będzie systemem knajpowym każdym, w kategoriach wieku 12 — 14 i 15 — 16 lat. Otwarcie igrzysk nastąpi 13 czerwca, na boisku „Błękitnych". W zgłoszeniach należy podać następujące dane: dzielnica, nazwa drużyny, nazwisko i imię, rok urodzenia zawodnika, adres zamieszkania, adres szkoły, numer legitymacji szkolnej, nazwisko kapitana drużyny. Taka lista zgłoszeń musi ponadto zawierać adnotację lekarza szkolnego i Dzielnicowego Komitetu FJN.

Zgłoszenia należy kierować do Zarządu Wojewódzkiego TKKF, ul. Sienkiewicza 68, do 10 czerwca. 12 czerwca o godz. 16, w ZW TKKF, odbędzie się odprawa kapitanów drużyn. Wszyscy zawodnicy grają we własnych strojach. W turnieju każdy może reprezentować tylko dzielnicę, w której mieszka.

Miejski finał „Rodziny współczesnej"

Odbyły się już miejskie eliminacje konkursu pt. „Rodzina współczesna" zorganizowanego przez Zarząd Miejski LK i biblioteki przy współudziale Wydziału Kultury Prez. MRN, PCK i ZMS. Do eliminacji przystąpiło 13 kobiet. I miejsce przyznano Irenie Zagdan, która weźmie udział w eliminacjach wojewódzkich. II Mieczysławie Mirowskiej, III — Marji Hatys. Efektem tego konkursu jest wzrost zainteresowania wśród kobiet książkami o tematyce popularno-naukowej.

Problem otwarty

Nadal gonić nas będą znad rzek

W ub. niedzielę, mimo niepewnej pogody, co odważniejsi wyjechali na świąteczny odpoczynek nad rzeki. I mimo, że nie był to czas normalnych „sezonowych wędrówek", już nauchodzą zygzaki, że wczasowicze spotykają się z nieprzyjemną poszawą właściciel nadrzecznych gruntów. Nie ma co się zbytnio dziwić rolnikom. Znając zachowywanie się sporej części wycieczkowiczów, można sobie wyobrazić, jakiego spustoszenia mogą ewentualnie na nadrzecznych polach uprawnych czynić. Do redakcji np. przyszedł rolnik z rozmaitych i opowiedział, jak to kilku panów z miasta, nie wiadomo po co, próbowało zrobić zastawkę na kanale melioracyjnym. Gdyim zwrócił uwagę, że nie wolno tego robić, rozbawieni panowie zagrozili, że wrzucą go do wody.

Tak więc znów mamy do czynienia z dwoma stronami tego samego medalu. Z jednej — brak kultury u niektórych mieszczuchów wyjeżdżających na odpoczynek, z drugiej zaś — brak konsekwencji ze strony rolników. Już od kilku lat mówi się o konieczności wydzierżawienia od rolników terenów najczęściej odwiedzanych przez wycieczkowiczów. W ub. roku wyszeliśmy pewne głosy, że już, już się robi, i nic zrobiło się. Zadanie to jedni zwalają na drugich. W dalszym ciągu nie rozstrzygnięte nawet, kto ma załatwić sprawę dzierżawy. Przydałaby się MRN? Duże zakłady pracy? WKKFiT?

OHP przy KSM zatrudni młodocianych

Przy Kieleckiej Spółdzielni Mleczarskiej zorganizowano Ochotniczy Hufiec Pracy dla młodocianych (16—18 lat). Pracując przy zagospodarowaniu osiedla Jaracz szkolić się będą w zawodach budowlanych. W okresie 3 miesięcy przygotowywania się do zawodu otrzymywać będą 470 zł wynagrodzenia miesięcznego. Hufiec nie ma zakwaterowania, a więc oczekuje na nie pracującą i nie uczącą się młodzież z Kielc.

Po skierowania zgłaszać się do Zarządu Miejskiego ZMS przy ul. Staszica.

RADIO i TV

PROGRAM I

na fali 1322 m i UKF 72,71 MHz

7.00 Dziennik Poranny. 7.10 Redakcja Sportowa. 7.15 Plebiscyt piosenek miesiąca. 7.35 Melodie na dzień dobry. 7.45 „Błękitna szlafeta". 8.00 Dziennik Poranny. 8.20 Przed zielonogórskim festiwalem. 8.25 Dawne i nowe przeboje. 9.00 Dla kl. I i II „Dzieci słuchają muzyki". 9.20 Muz. dawna. 10.00 „Komedianci" — fragm. pow. 10.30 Muz. lud. narodów rad. 10.45 Oświata sanitarna. 11.00 Muz. dla wszystkich. 11.30 Radiowa estrada piosenkarzy. 11.45 Fel. międzynarodowy. 12.05 Wiad. 12.10 Koncert z południem. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Dla kl. I i II — „Upaliny dzień". 13.20 Swojskie melodie. 13.40 „Więcej, lepiej, taniej". 14.05 „Ludzie z szafy" — rep. 14.30 Muz. operowa. 15.00 Wiad. 15.05 Nasze spotkania — Jugosławia. 15.30 Dla dzieci — „Afera w Złotym Plastrzie". 15.50 Dzień Rolnika. 16.55 Opinia konsumenta. 16.05 —18.40 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ. 16.40 Muz. i Aktualności. 18.05 Radio-reklama. 18.20 „Wielkie spotkania". 18.35 Koncert życzeń. 20.00 Dziennik. 20.16 Kronika sport. 20.40 Koncert Chóru a cappella. 21.00 Koncert chopinowski. 21.30 „Sławne romanse". 22.00 Przegląd wydarzeń ekonomicznych. 22.30 Posłuchajmy muzyki i o muzyce. 23.00 Dzien. Wieczorny. 23.10 Wiad. sport. 23.15 Po raz pierwszy na antenie. 24.00 Wiad. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10—3.00 PROGRAM NOCNY.

PROGRAM II

na fali 202,5 m i UKF 70,49 MHz

7.15 Muz. 7.25 Przed zielonogórskim festiwalem. 7.35 Dziennik Poranny. 7.50 Muz. 8.15 Plebiscytowa piosenka miesiąca. 8.25 Program dnia. 8.30 Wiad. 8.35 „Szlif na wysoki połysk". 9.00 Gra Polska Kapela. 9.35 Wiad. 9.35 „Zielone sysnały". 10.00 I. Strawiński: Poemat symf. „Pieśń słowika". 10.25 „Portrety literackie". 11.25 U progu romantyzmu. 12.05 „Z kraju i ze świata". 12.35 Duety wokalne dawnych mistrzów. 12.44 Orkiestry i soliści. 13.25 „Dzień dzisiejszy". 13.45 Południe z muz. 14.30 Od melodii do melodii. 14.45 „Błękitna szlafeta". 15.00 Koncert melodii. 15.30 Gra Kapela Z. Donarskiego. 15.50 „Twórca Legionów" — fel. dr B. Grochulskiej. 16.00 Wiad. 16.05 —18.30 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU. 18.30 „Radiowy Klub eksportorów". 18.45 Język francuski. 19.00 Wiad. 19.05—22.15 WIECZÓR LIT.-MUZ. 22.15 MUZ. OIRT. „Nauka w służbie pokoju" prof. dr H. Felke (NRD): Matematyzacja nauk". 22.30 Melodie taneczne gra Ork. T. Kinsmana. 23.20—24.00 Ostatnie Wiad.

PROGRAM III

na UKF 72,71 MHz

19.00 Co wieczór powieść. 19.30 Para za parą — słynne duety. 19.50 Kolorowy świat sportu. 20.00 Reminiscencje muzyczne — Liszt zapomniany nr 3 — aud. J. Webera. 20.45 „Jak wykończyłem pa-

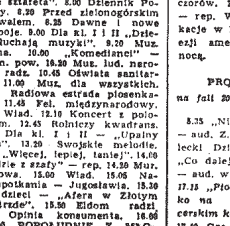

nią Barrows" — słuch. zartobiliwe w J. Thurbera. 21.00 Rozgłośnie na UKF-ie. 21.30 Album poezji miłosnej — „Zazdrość". 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.15 Bądź uśmiechnięty — rep. W. Toczyskiej. 22.35 Wskazje w Paryżu. 23.00 Źródła poezji amerykańskiej. 23.05 Muz. nocą.

PROGRAM LOKALNY

na fali 202,5 m i UKF 70,49 MHz

8.35 „Nie czekać na św. Jana" — aud. Z. Wierciakowej. 7.12 Kieleckl Dziennik Radiowy. 16.6 „Co dalej z orkiestrami dętymi" — aud. w opr. P. Gana (powtórz) 17.15 „Piosenka z dedykacją" (tylko na UKF). 17.20 „Przy harcerskim kominku" (tylko na UKF) 17.40 Gra duet fortepianowy: W. Kisielewski i M. Tomaszewski. 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 18.10 „Szukamy przebojów" 18.25 Radio-reklama.

TELEWIZJA

9.05 Film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia" 9.50 Fizyka dla klas VI — „Ciepło i jego strukturi" 10.05 Dla klas VIII — „Miejsce Polski w świecie" 11.05 Fizyka — dla klas VIII — „Energia ciągle potrzebna" 16.05 I 18.05 Politechnika TV — Matematyka i roku „Pochodne funkcji złożonych" 16.35 i 21.25 Politechnika TV Matematyka i roku „Funkcje uwikłane" 16.55 Wiadomości Dziennika TV 17.00 Dla dzieci: „Pan Półka i spółka" 17.30 „Telekram" 17.40 „Gawędy muzyczne" 18.10 „Od Leningradu do Rostowa" — film 18.45 „Dialogi historyczne" 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik TV 20.10 „Imię" — rep. filmowy 20.35 PKF 20.35 Film z serii „Alfred Hitchcock przedstawia" 21.20 „Światowid" 22.00 „Melodie gór" — filmowy program rozrywkowy 22.30 Dziennik TV.

W Klubie Dziennikarza

Fotogramy P. Pierścińskiego

Niewielka wystawa, bo zaledwie pięćdziesiąt fotogramów na siedmiu planszach, jest zaledwie wycinkiem twórczości Pawła Pierścińskiego. O twórczości tej śmiało można powiedzieć, że jest jego wypracowanym, odrębnym własnym stylem, wyróżniającym się przede wszystkim oryginalnym ujęciem tematu układem kompozycyjnym i właściwym sobie wykorzystywaniem tonów w czarno-białej skali. Przedstawiony temat, tjeznie zestaw prac to wytąpienie pejzaż Ziemi Kieleckiej. Bez numeracji, bez tytułów i katalogu. Dlatego trudno pisać o ananimowych poszczególnych fotogramach, natomiast wspólne cechy jakie je razem łączą, świadczą o indywidualnej postawie twórczy, o własnej jego osobowości.

Pierściński jest wrażliwy na walor i kompozycję, tak typowe wartości dla dzieł plastycznych i takie właśnie wartości przedstawiają jego fotografie.

Cieniując szarościami i białą innym razem wydobywa subtelną korankową płaszczyznę zabudowań wśród bezkresnej bieli śniegu, dając wspaniałe efekty podobne do subtelnych sztychów graficznych. Ujęcia graficzne dominują w tej dym pejzażu, śniegu i jego urokiem artysta wykorzystuje z całą mastrzia. Parościski zniewala krajobraz, wydobywa nastrój według własnych założeń i własnej wizji. Posłuszne mu niebo, bądź rozciemne i groźne, po to by po szczególne i fragmenty jasno świecili, innym razem jasne jak mleko daje wyraz spokoju i melancholii. To uczucie odzwierciedlenie przyrody przewija się w każdym fotogramie.

Pejzaż kieleckl okazał się tematem wdzięcznym i fotogenicznym.

Z. WOLLENBERG

„SŁOWO LUDU"

Organ KW PZPR w Kielcach. Wydawca — WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" — Kielce, pl. OBROŃCÓW STALINGRADU 5. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji, Kielce, pl. Obr. Stalingradu 5. Telefony: sekr. nacz. 23-00, zast. red. nacz. 72-56, sekretarz redakcji 28-07 i 49-51. Wydawnictwo — zastępca dyr. 19-54, dział finansowy 26-61, redakcja nocna 26-63. Centrala 52-26 i 52-27. Biuro Ogłoszeń (wejście od ul. Ewangelickiej) — tel. 49-56.

Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe wyłanie się redakcja nie odpowiada. Druk — Persowa. Kłady Graficzne RSW „Prasa" — Kielce, Sienna 2, tel. 49-[illegible].

Warunki prenumeraty: miesięcznie — 16 zł, kwartalnie — 48 zł, półrocznie — 96 zł, rocznie — 192 zł.

Prenumeratę indywidualną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do 10 każdego miesiąca.

Wpłaty na prenumeratę „SŁOWA LUDU" przyjmują listonosze i urzędy pocztowe oraz placówki „Ruchu"

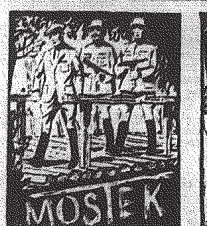

Przy mostku, gdzie „Cień" ze „Zrywem" czekali na łącznika, zjawili się niespodziewanie żandarmi i zatrzymali partyzantów. Derenda nie miał przy sobie kenkarty.

19. Niemiec nie czekając na wyjaśnienia palnął go kolbą pistoletu w twarz i odwrócił się do „Zrywa". Powtórzyła się ta sama historia. „Zrw" także nie miał dokumentów

20. Żandarmi zawrócili. Ten który zatrzymał partyzantów wsiadł teraz do bryczki i trzymając obu na muszce kazał im trzymać ręce na karkach i jść obok wozu.

21. Popędzili ich w ten sposób drogą biegnącą wzdłuż rzeczki ro dwa kilometry. W pewnej chwili, naradziwszy się półgłosem, Niemcy zatrzymali konie.

(ciąg dalszy)